

Krotoszyn gorąco powitał XXX koncert Poznańskiego Chóru Chłopięcego

Już kilka dni po obchodach jubileuszowych XX-lecia, chłopcy Poznańskiego Chóru Chłopięcego i ich dyrygent Jerzy Kurczewski podjęli znowu trud objazdu naszego województwa z cyklem koncertów wzduż i wszere Wielkopolski.

Wczoraj, odbyły się dwa koncerty w Krotoszynie. W czasie wieczornego koncertu dla dorosłych, obchodziliśmy mały jubileusz. Był to XXX koncert z tego cyklu. Zgromadzona publiczność w ilości ponad 800 osób gorąco oklaskiwała młodych wykonawców. Specjalne uznanie zdobyli soliści: Tomek Walczak, Jacek Stefaniak, Włodek Malolepszy i Maciek Jezierski. Z utworów najbardziej podobały się: „Walczki

Rzeszowskie”, „Karnawał Wenecki” oraz „Wolga”, one też zdobyły najwięcej oklasków.

Niewątpliwie do stworzenia tak miłej atmosfery przyczynili się gospodarze — kierownictwo i Rada Zakładowa Zakładów Mięsnych w Krotoszynie. Dołożyli oni wszelkich starań, by impreza wypadła jak najokazalej. Podziękowania, w imieniu Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Spożywczego i Cukrownictwa, złożone przez mgr. L. Bednarskiego, oraz kwiaty otrzymane od przewodniczącego Rady Zakładowej W. Sobierajskiego, były również nagrodą dla chłopców za poniesiony trud.

W „Zgaduj-Zgaduli” na temat „Czy znasz osiągnięcia Wielkopolski”, nagrody książkowe zdobył Józef Bednarczuk oraz Janusz Barabas, obaj z Krotoszyna.

Po całorocznych trudach, chłopcy Poznańskiego Chóru Chłopięcego wyjeżdżają 27 grudnia w Karkonosze na zasłużony odpoczynek i nabranie nowych sił do nauki. (jk)

„Michalkowa” premiera

Z inicjatywy języczkich nauczycieli w połowie września bież. roku przy Szkole Podstawowej nr 23, powstał pierwszy chybła w historii Poznania klub nauczycielski. Przy klubie dość szybko uformował się kabaret, który już 23 listopada dał występ z okazji 60-lecia ZNP. Wczoraj w lokalu klubowym ZNP przy Placu Wolności odbyła się oficjalna premiera zespołu, którą nazwano „Michalki”. Michalki — to dawne pogardliwe określenie niektórych przedmiotów szkolnych, takich jak np. rysunki czy śpiew.

Premierowy występ oparto o teksty „powyciągane” ze starych egzemplarzy „Szpilek”, jak również wierszyki satyryczne Gałczyńskiego, Załuskiego i innych. Dużo miłych piosenek, które skomponował i do których teksty napisał jeden z nauczycieli — Michał Mokrzyca. Pomimo naturalnej przy tego rodzaju występach tremie, kabaret potrafił wytworzyć wśród publiczności nastrój swobody i bezpośredniości. Całą tę składankę ocenić możemy, jako w pełni udaną i życzymy zespołowi pomyslniejszej kontynuacji tak dobrze rozpoczętego dzieła.

Dzisiaj w klubie przy Placu Wolności 5 kabaret powtórzy swój program. (ad)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Pierwsze przemówienia w drugiej turze wyborów

Zgodnie z zapowiedzią, w sobotę o 19.30 przed ekranem telewizyjnym wystąpili prezydent de Gaulle i François Mitterrand. General de Gaulle oświadczył, że od wyników głosowania w drugiej turze, w dniu 19 grudnia będzie zależał postęp, niezależność i pokój Francji.

Mówca przedstawił wysiłki swego rządu na rzecz gospodarczego i społecznego rozwoju kraju, od 1958 r. Podkreślił, że „budżet jest ściśle zrównoważony, frank ma mocną pozycję” i zapewnił, że sytuacja gospodarcza ulegnie dalszej poprawie w miarę realizacji 5 planu opracowanego przez jego rząd. Następnie przedstawił główne założenia polityki zagranicznej. „Francja pozostaje przyjacielem i sojusznikiem Ameryki, w drugiej zaś stronie świadoma jest, że łączy ją z Rosją wiele pokrewnych cech i wspólnych interesów. Francja prowadzi politykę niezależną. Dąży ona do osiągnięcia gospodarczego związku szóstki i spodziewa się, że do EWG będą mogły dołączyć się w przyszłości inne sąsiednie kraje. Francja działa również

XV-lecie Pracowni Sztuk Plastycznych

Wczoraj w czytelni Międzynarodowego Klubu Książki i Prasy otwarta została wystawa XV-lecia Przedsiębiorstwa Państwowego Pracowni Sztuk Plastycznych — głównego wykonawcy wszelkich realizacji z dziedziny plastyki użytkowej.

Wystawa prezentuje za pomocą fotografii najważniejsze prace z dziedziny architektury wnętrz, rzeźby, meblarstwa, metaloplastyki i grafiki wykonane przez czołowych naszych artystów za pośrednictwem PSP. Wśród eksponowanych fotografii dominują wielkie realizacje warszawskie: wnętrza Teatru Wielkiego, pomniki Nike i Bogusławskiego, projekt Wschodniej Sciany (wystawa zorganizowana została przez dyrekcję warszawską PSP), ale są wśród nich i poznańskie: pomnik A. Mickiewicza, rekonstrukcja Starego Rynku itp.

Wystawa jest raczej skromna, zamyka się zaledwie na kilkudziesięciu fotografiach. Dorobek PSP jest już jednak znaczny i efektywny. Prawie wszelkie prace z dziedziny architektury wnętrz, rzeźby i grafiki użytkowej, te które są już dla nas synonimem nowoczesności i funkcjonalności wyszły w świat ze stemplem rad artystycznych PSP.

Z przedsiębiorstwem współpracuje na terenie całego kraju ponad 3 tys. artystów, a w samym tylko Poznaniu ponad 200. Rocznie w PSP opracowuje się około 30 tys. projektów m.in. pełne wystroje architektoniczne — plastyczne ARP, wnętrzarstwo kawiarni, teatrów, hoteli i wszelkich gmachów użyteczności publicznej oraz projekty form przemysłowych i meblarstwa. (ob)

Duży postęp w mechanizacji

Sesja na temat odlewnictwa w Poznaniu

Z okazji III Święta Odlewnika zorganizowano wczoraj w Domu Kultury zakładów „POMET” w Poznaniu specjalną, ogólnopolską sesję naukową. Uczestniczyli w niej m.in.: wiceminister przemysłu ciężkiego Józef Talma, przedstawiciele władz partyjnych, wyższych uczelni i wybitni specjaliści.

Podczas sesji omówiono głównie aktualny stan, najnowsze osiągnięcia i perspektywy rozwoju odlewnictwa oraz osiągnięcia wielkopolskich odlewni w XX-leciu Polski Ludowej. Spotkanie to posłużyło więc wymianie myśli technicznej teoretyków i praktyków z różnych instytucji.

Na odlewnictwo żeliwa przypada ponad 3/4 całej produkcji odlewniczej w Polsce. Postęp w tej dziedzinie wpływa zatem w zasadniczy sposób na rozwój tej gałęzi przemysłu. Dużym osiągnięciem w krajowym przemyśle odlewniczym jest wprowadzenie do produkcji około 180 żeliwników z podgrzewanym dmuchem, co daje nam jedno z

Nowe propozycje — „dymna zasłona”

Z każdym rokiem wzrastają wydatki na wojnę w Wietnamie

W zamieszczonym w sobotę komentarzu ukazujący się w Hanoi dziennik „Nhan Dan” pisze, że nowe propozycje przywódców amerykańskich w sprawie tzw. przerwy w bombardowaniach Północnego Wietnamu — to zasłona dymna mająca na celu uspienie czujności światowej opinii publicznej oraz zamaskowanie intensywnych przygotowań USA do rozszerzenia wojny w Wietnamie.

W konkluzji „Nhan Dan” pisze: „podstawą jedynie słusznego rozwiązania problemu wietnamskiego jest czteropunktowe stanowisko rządu DRW oraz stanowisko Narodowego Frontu Wyzwolenia Półn. Wietnamu. Jeżeli problem wietnamski ma być rozwiązany, rząd USA musi ogłosić, że uznaje czteropunktowe stanowisko DRW i dowiedzieć tego czyni ma”.

Amerykański publicysta Drew Pearson zakwestionował na łamach dziennika „Washington Post” oświadczenie sekretarza obrony McNamary, złożone po powrocie z Sajgonu, że Stany Zjednoczone „przystały przegrywać wojnę w Wietnamie”. Pearson pisze m. in., że McNamara zastał amerykańskich dowódców wojskowych w Wietnamie Południowym w nastrojach tak minorowych, że mówili oni o możliwości przedłużenia się wojny na 10, 20 a nawet 30 lat.

Rozmowa za pomocą promieni laserowych

Amerykańscy kosmonauci Borman i Lovell okrążający ziemię w kabinie „Gemini-7” nawiązali w sobotę po raz pierwszy kontakt głosowy z ziemią za pomocą promieni laserowych.

W dniu tym przeprowadzono dwa eksperymenty z nawiązaniem łączności za pomocą promieni laserowych. Pierwszy nie powiódł się z powodu gęstej warstwy chmur nad stacją obserwacyjną w stanie Nowy Meksyk. W pół godziny później promień lasera połączył kabinę „Gemini-7” ze stacją obserwacyjną na Hawajach i dowódca statku Borman wykonał doświadczenie polegające na przekazaniu kilku słów z Kosmosu na ziemię. Jak dotąd nie podano jaka była jakość odbioru. (PAP)

W Wietnamie — podkreśla autor artykułu — znajdujemy się w pozycji białego imperialistycznego agresora, wykorzystującego przewagę nad małym krajem. Pearson poddaje następnie pod rozwagę pytanie czy wojskowym można powierzyć decyzje polityczne.

W komentarzu na temat narady prezydenta USA w Johnson City, korespondent Agencji France Presse powołuje się na oświadczenie sekretarza obrony McNamary, że efektywność amerykańskie w Wietnamie Południowym wynoszą obecnie 180 tys. żołnierzy. Liczba ta jest większa o około 15 tys. od wszystkich podawanych do tychczas danych oficjalnych. McNamara natomiast nie wspominał nic o ewentualnych

Powstańcy kongijscy walczą nadal

Korespondent Agencji TASS donosi z Brazzaville, że rozpoczęta na początku października przez mobutuowski sztab generalny ofensywa przeciwko jednej z głównych powstańczych baz wypadowych, w rejonie miast Phisi — Baraka utknęła w martwym punkcie, napotkawszy zdecydowany opór powstańców.

Obecnie żołnierze mobutuowscy i najemnicy prowadzą bez skuteczną ofensywę na grzbiet górski Youngu, którego powstańcy bronią ogniem z ręcznych karabinów maszynowych.

Oddziały powstańców kontynuują działalność w prowincjach Kiwu, Maniema i Górne Kongo oraz w prowincji Kwilu, gdzie powstańcami dowodzi legendarny już Pierre Mulele. (PAP)

Realizacja ustawy o bhp

Kolegium pracy przy WKZZ

Realizując jedno z postanowień nowej ustawy o bhp powołano wczoraj w Poznaniu przy WKZZ Kolegium Orzekające w sprawach naruszenia przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ustawodawstwa pracy.

Zatwierdzenia nowej instytucji — „kolegium pracy” dokonano na posiedzeniu Prezydium WKZZ gdzie omówiono także nowe zasady orzecznictwa w sprawach o naruszenie przepisów bhp i ustawodawstwa pracy. Dotychczas sprawy tego rodzaju rozpatrywane były przez inspektorów pracy lub kolegia karno-administracyjne przy prezydiach rad narodowych. Ustawa o bhp i odpowiednie przepisy wykonawcze znoszą tę dwutorowość, ujednolicają system orzecznictwa przekazując je w całości związkom zawodowym.

W myśl nowych przepisów w I instancji orzekają inspektorzy pracy uprawnieni do wymierzenia grzywny w wysokości od 100—1500 zł. Wykroczenia, których społeczna szkodliwość wymaga surowszej kary (grzywna do 4500 zł) — rozpatrywane będą przez Kolegium Orzekające przy WKZZ. (Jeśli uzna ono, że należałoby wymierzyć karę aresztu przekazuje sprawę sądowi).

W II instancji odwołanie od orzeczeń inspektora pracy rozpatrywać będzie kolegium orzekające przy WKZZ. Zakarzenia werdyktów tej instytucji trafiają natomiast do Kolegium Odwoławczego przy CRZZ.

kosztach nowej eskalacji w Wietnamie, chociaż sprawa ta była szeroko dyskutowana.

Zwiększenie wydatków wojskowych w wyniku konfliktu wietnamskiego i sposób znalezienia ich pokrycia w przyszłym budżecie, stanowią obecnie poważną troskę rządu USA. Koła oficjalne zachowują daleko idącą dyskrecję w tej sprawie, ale wiadomo już oficjalnie, że w bieżącym roku finansowym deficyt dojdzie do 7—8 mld dolarów, przede wszystkim z powodu wydatków wojskowych. Koszty wojny w Wietnamie, wynoszą obecnie 6 mld dolarów rocznie. (PAP)

Z kontraktacją roślin nie najlepiej

Dokończenie ze str. 1

warnego — 82,3 proc. planu. Decyduje tu zapewne tradycja tych upraw w Wielkopolsce. Ale niezadowolający jest stan kontraktacji w powiecie kolskim, obornickim, ślupskim, turkowskim, wrzesińskim i gnieźnieńskim, gdzie realizacja zamierzeń waha się w granicach 59—68 proc. Powiat międzychodzki natomiast wykonał plan w stu procentach, a zbliżają się do tego stanu — kościański, wolsztyński, gostyński i jarociński.

Najslabiej stosunkowo kształtuje się wykonanie planu kontraktacji żyta i owsa. Prawdopodobnie dlatego, że obie te uprawy zostały włączone do systemu kontraktacyjnego dopiero w tym roku. Ogólnowojevodzki plan w tym dziale produkcji został zrealizowany: żyta w 58,9 proc. i owsa w 55,3 proc. Przy tym warto zauważyć, że najniekorzystniej przebiega kontraktacja tych dwóch roślin w powiatach o słabszych glebach a więc najbardziej predestynowanych do uprawy żyta i owsa — Czarnków, Ostrzeszów, Turek, Słupca i Trzcianka, gdy powiaty — Rawicz, Koło, Nowy Tomyśl i Poznań wykonały swoje plany w całości.

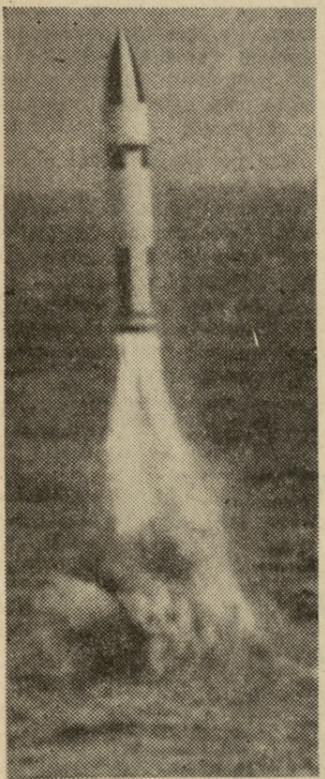
Notuje się jednak — według opinii służby kontraktacyjnej — zainteresowanie tymi uprawami i należy się spodziewać, że do końca roku wojewódzki plan kontraktacji zbóż będzie zrealizowany. (kj)

50 lat przewodnictwa w Wielkopolsce

Wczoraj, w sali POSTiW w Poznaniu odbyła się uroczysta akademii, zorganizowana z okazji 50-lecia przewodnictwa turystycznego w Wielkopolsce. Udział w uroczystości — obok licznej rzeszy członków Koła Przewodników przy Oddziale Poznańskim PTTK — wzięli m. in. przedstawiciele władz partyjnych, WKKFiT, Zarządu Okręgu i Oddziału Poznańskie go PTTK, delegaci bratnich kół przewodników z Warszawy, Krakowa, Szczecina i Olsztyna.

Podczas akademii odznaczono złotymi, srebrnymi i brązowymi dyskami najofiarniejszych przewodników: H. Kisiela (Złoty Dysk), H. Makowskiego, Z. Kucharskiego, A. Jurkiewicza (Srebrne), L. Bykowskiego i H. Szyman (Brązowe). Przewodniczącą Koła — F. Jankowiak otrzymał dyplom, przyznany mu przez ZG PTTK, a kilkunastu innych obdarowanych zostało upominkami rzeczowymi. Przedstawiciele bratnich kół z innych województw przekazali na ręce swych poznańskich kolegów piękne regionalne upominki. (jm)

Próba o charakterze militarnym



Jedna z amerykańskich łodzi podwodnych z napędem atomowym wyrzuciła spod powierzchni Atlantyku w pobliżu Przylądka Kennedy pocisk rakietowy „Polaris”, którego lot był następnie obserwowany z kosmosu przez załogę statku „Gemini-7” — Franka Bormana i Jamesa A. Lovella. Wyrzelenie i obserwacja rakiety „Polaris” było jedną z prób o charakterze militarnym, dokonywanych w ramach programu lotu „Gemini-7”. Na zdjęciu: rakietka „Polaris” startuje spod powierzchni Atlantyku.

Telefony

Wczoraj zanotowano dwa poważniejsze wypadki drogowe. U zbiegu ulic Marchlewskiego i Dzierżyńskiego, na stojącej na przystanku tramwaj linii nr 6 z nieustalonych przyczyn wpadł jadący w kierunku Rataj inny tramwaj linii nr 14. Przyczepka „szóstki” uległa poważnemu uszkodzeniu. Ośmiu pasażerów odniosło — na szczęście niegroźne — obrażenia. Po opatrzeniu w szpitalu zostali zwolnieni do domu.

Podobny wypadek wydarzył się wieczorem przy ul. Kasprzaka pomiędzy ulicami Rutkowskiego i Hibnera. Na parkującej przy krańcu ciężarówkę wpadł autobus linii nr 64. Przdó autobusu uległ całkowitemu rozbieleniu. Kierowca i pasażerowie mogą mówić o szczęściu. Tylko sześciu spośród nich doznało obrażeń. Pierwszej pomocy udzieliło ambulatorium Pogotowia Ratunkowego. (za)

Rzeczywiście IV kategoria

„Długowłosych” nie obsługujemy!

Kelnerzy w kilkunastu restauracjach Ostrowy zapisanych do I i II kategorii postanowili nie obsługiwać „długowłosych”. Uważają oni bowiem, że nieostrzyżona głowa i włosy spadające kokietyrnie na ramiona są u mężczyzn równoznaczne z nieodpowiednim ubiorem i polecają tego rodzaju klientom restauracji kategorii II. Prasa ostrawska pisze, że goście restauracji wyrażają się z uznaniem o inicjatywę miejscowych kelnerów.

Brawo! Proponujemy coś takiego naszym kelnerom! PAP

W CZYJIM IMIENIU?

Z OFICJALNEJ agencji zachodniemieckiej DPA, a następnie z prasy NRF dowiedzieliśmy się, że obecni na Soborze Watykańskim polscy dostojnicy kościelni skierowali do biskupów niemieckich specjalne orędzie — „Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich Braci w Chrystusie”. Agencja DPA w korespondencji własnej z Rzymu poinformowała również, że „zanim jeszcze trzy egzemplarze orędzia przekazane zostały kardynałom Josefowi Fringsowi i Juliuszowi Doepfnerowi dla zachodniemieckiej i bawarskiej konferencji biskupów oraz arcybiskupowi Alfredowi Bengschowi dla berlińskiej konferencji biskupów, TEKST ZOSTAŁ PRZEDYSKUTOWANY PRZEZ GRONO BISKUPÓW NIEMIECKICH I POLSKICH, PO TRZY OSOBY Z KAŻDEJ STRONY ABY MOZLIWIEZ GÓRY WYKLUCZYĆ NIEPOROZUMIENIA”. Według informacji tejże DPA, we wzajemnych konsultacjach uczestniczyli ze strony niemieckiej biskupi F. Hensback, J. Schroeffler i O. Spuelbeck, a ze strony polskiej arcybiskupi B. Kominek i K. Wojtyła oraz biskup J. Stroba.

Gdy korespondent Polskiej Agencji Prasowej w Rzymie udał się do siedziby polskich biskupów, aby otrzymać tekst owego „Orędzia”, SPOTKAŁ SIĘ Z ODMOWĄ. Dysponując tym tekstem — oświadczone mu — wyłącznie adresaci, czyli biskupi z NRF. W praktyce — również zachodniemiecka prasa, zachodniemieccy politycy i ktokolwiek żyje w Bonn czy w Monachium, tylko nie władze polskie i nie polska opinia publiczna.

30 listopada, (a więc w dniu, w którym tekst „Orędzia” był już dostarczony do NRF) kardynał Wyszyński wraz z arcybiskupem Kominkiem i biskupem Machowskim złożył oficjalną wizytę ambasadorowi polskiemu w Rzymie, Willmannowi. Przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ani słowem nie został poinformowany o „Orędziu”, które właśnie wtedy, z pomocą dalekosiężnych w Bonn rozpowszechniane było z wielkim rozgłosem na cały świat przez organy propagandy zachodniemieckiej.

Kim są biskupi katolicki, do których skierowane zostało „Orędzie”? Są to biskupi niemieccy, którzy w zgodnej symbiozie z rządem bońskim stoją na gruncie antypolskiej polityki rewizjonizmu, kwestionują nasze granice nad Odrą, Nysą i Bałtykiem. Są wśród nich reprezentanci niemieckiego kościoła katolickiego, którzy w czasach hitlerowskiego maszerującego na Polskę. Są wśród nich biskupi, którzy wystąpili z puczeniami i atakami pod adresem polskiego episkopatu gdy ten zorganizował w Wrocławiu uroczystości, poświęcone 20-leciu polskiego życia kościelnego na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Kardynał Doepfner straszył wówczas biskupów polskich, przestrzegając, że „istnieje niebezpieczeństwo, iż episkopat polski zbyt silnie będzie identyfikował kościelne i narodowe punkty widzenia”.

Czy można się więc dziwić zadowoleniu polityków, prasy i biskupów z NRF? Czy nie łatwo jest domyślić, że zacierają ręce?

Nie trzeba zresztą bawić się w domysły, w Bonn mówią i piszą otwarcie, a chwalać tak hojnie, że komuś chyba rumienić się przyjdzie. „Od zakończenia wojny w żadnej polskiej enuncjacji nie przedstawiono tak obiektywnie w całym kraju oddziaływanie terroru i nienawiści, jak w obecnym dokumencie” („Westfaelische Rundschau”). „W tym bardzo szlachetnym liście dźwięczą słowa, jakich od dziesiątków lat nie słyszało się już z polskich ust. Biskupi proszą Niemców o przebaczenie bezprawia, jakie zostało dokonane, tak jak ze swej strony udzielają przebaczenia” („General Anzeiger”).

„Polscy księża kościoła rzetelnie starają się o narodową samokrytykę” (Sueddeutsche Zeitung”).

Komuś chyba — powtarzamy — rumienić się po takich pochwałach przyjdzie. Ale nie tylko rumienić — trzeba się wytłumaczyć.

Kto w Polsce upoważnił przebywających w Watykanie biskupów do kania się i wybaczenia, do składania wobec NRF „narodowej samokrytyki”? W czym imieniu to zrobili?

Może w imieniu milionów zamordowanych w Oświęcimiu i na Majdanku? Może w imieniu warszawiaków ze spalonej na popiół stolicy? A może — dwóch tysięcy księży zabitych przez niemieckiego okupanta? A może — dzieci zamojskich wypędzonych na tułaczkę i śmierć?

Ale seria pytań na tym się nie kończy. Trzeba postawić i dalsze:

Przed kim to usprawiedliwienie i do kogo ta prośba o wybaczenie? Z kim to ma nie być „żadnej więcej polemiki”? Czy „Orędzie” zwraca się może do skruszonych, którzy dali nam zadośćuczynienie i zagwarantowali, że krzywdy i zbrodnie wyrządzone w Polsce i w Europie nigdy się nie powtórzą?

Nie, „Orędzie” świadomie pomija milczeniem tych Niemców i te demokratyczne Niemcy przez nich zbudowane, z którymi Polskę od lat tyłu łączy przyjaźń i pojednanie, na gruncie wspólnego potępienia militarystyki i wojny, uznania granicy pokoju na Odrze i Nysie i rzetelnej sąsiedzkiej współpracy.

Nie, „Orędzie” biskupów zostało ogłoszone w tym państwie, którym kierują i w którym dominują nie skruszeni, lecz żadni odwetu. Nie zadośćuczynienie i gwarancje bezpieczeństwa, nie wytrzebiecie krzyżactwa i przusactwa, lecz odbudowa niemieckiego militarystyki, rewizja granic i odwet po kłesie — oto treść polityki Republiki Federalnej.

Wie o tym każde dziecko w Polsce.

Nie wiedzą o tym autorzy „Orędzia”?

Czytelnicy nasi mogą się zapoznać z głównymi treściami „Orędzia” biskupów polskich według streszczenia, podanego przez zachodniemiecką agencję prasową DPA. Streszczenie to drukujemy poniżej w tłumaczeniu na język polski.

I

„Orędzie” do biskupów niemieckich wywołało w NRF niezwykle żywe echo, spotkało się z pochwałami i nieskrywanym zadowoleniem bońskich czynników politycznych. Rzecznicy stronnictw, które w swoich programach domagają się rewizji naszych granic; dzienniki, które od lat wielu uprawiają antypolską propagandę; przywódcy Związku Przesiedleńców, którego jedynym sensem istnienia jest kwestionowanie polskości ziem naszych nad Odrą, Nysą i Bałtykiem — wszyscy oni nie szczędzą słów uznania dla autorów wspomnianego „Orędzia”.

Jest to, zaprawdę, pierwsze piórem polskim napisane oświadczenie, które zyskało sobie tak „dobrą prasę” w państwie Adenauera i Erharda.

Same wprost cisną się na usta pytania: Skąd to uznanie i te pochwały? Cóż się tak podobalo bońskiej opinii? Co tak miłego dla siebie mogli znaleźć w owym liście tacy ludzie, jak np. dr Wenzel Jaksch, przewodniczący Związku Przesiedleńców, kapłan antypolskiego rewizjonizmu?

Znaleźli usprawiedliwienie się i tłumaczenie — w imieniu narodu polskiego! Usłyszeli apel o pojednanie — bez warunków. Apel o przebaczenie — za nasze polskie winy.

Znaleźli — zapewne ku własnemu zdumieniu — przyrów-

nianie morza krzywd i zbrodni, których dokonały Niemcy hitlerowskie w Polsce, do cierpień „milionów uchodźców i przesiedleńców niemieckich”, którzy ponieśli konsekwencje wojny przez III Rzeszę wywołanej.

Czytamy w „Orędziu”:

„Nie bierzcie nam, drodzy Bracia niemieccy, za złe wylizania tego, co wydarzyło się w ostatnim okresie naszej tygocennej historii. Ma to być nie tyle oskarżenie, co raczej nasze własne usprawiedliwienie!”.

„Polska granica zachodnia na Odrze i Nysie, co rozumiećmy dobrze, jest dla Niemiec niesłychanie gorzkim owocem ostatniej wojny masowego zniszczenia — wraz z cierpieniem milionów uchodźców i przesiedleńców niemieckich (co stało się na międzysojuszniczy rozkaz zwyciężskich mocarstw — Począdem 1945!)”.

Zwracając się do biskupów niemieckich, którzy popierają niezmiennie wrogą wobec Polski politykę NRF — autorzy „Orędzia” niczego w zamian nie żądają apelu: „Żadnej polemiki, żadnej dalszej zimnej wojny”.

I wreszcie na zakończenie „Orędzia” — „Przebaczymy i prosimy o przebaczenie” oraz: „Zapraszamy was serdecznie do Polski”. Na Tysiąclecie.

„Jeśli Wy, biskupi niemieccy i ojcowie Soboru — czytamy w „Orędziu” — ujmiemy po bratersku nasze wyciągnięte dłonie, wówczas dopiero będziemy mogli z czystym sumieniem obchodzić w Polsce nasze Milenium w sposób całkowicie chrześcijański”.

II

Jest w „Orędziu” biskupim mowa o polskich Ziemiach Zachodnich, a także o polskiej granicy na Odrze i Nysie. Wprawdzie dosłownego określenia: „polska granica zachodnia na Odrze i Nysie” użyto raz tylko i to w kontekście, że „jest (ona) dla Niemiec niesłychanie gorzkim owocem ostatniej wojny”, ale nie można twierdzić, że blagający o przebaczenie autorzy „Orędzia” całkiem pominieli tę sprawę. Nie, nie pominieli, ale ich poglądy, ich ocena sprawy, w której wszyscy Polacy w kraju i na obczyźnie zgodni są jak jeden mąż — budzić musi kategorię sprzeciw i protest.

Autorzy „Orędzia” tłumaczą się, usprawiedliwiają przed biskupami i opinią publiczną w NRF:

Ta granica została nam i wam narzucona, to nie my winni, to „rozkaż zwyciężskich mocarstw”. Nam też zabrano „obszary wschodnie”, a kraj był zniszczony, dokąd więc miały się udać miliony Polaków? Musiały się przemieszlić — i tu zwróćcie Czytelnicy uwagę na nowy całkiem termin — do „poczdamskich obszarów zachodnich”.

A więc nie ma tam mowy o fundamentalnych prawach narodu i państwa polskiego do ziem nad Odrą, Nysą i Bałtykiem:

— ani o Układzie Poczdamskim, przyznającym Polsce jej ziemie zachodnie i północne na którego gruncie zawarty został z NRD Układ Zgorzelecki wytyczający ostatecznie polsko-niemiecką granicę na Odrze i Nysie;

— ani o tym, że powrót Polski na dawne ziemie był aktem sprawiedliwości dziejowej, wynikiem bohaterstwa walki narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego i innych krajów Europy przeciwko hitlerowskiemu barbarzyństwu;

— ani o tym, że powrót Polski nad Odrę i Nysę był ogólnonarodowym postulatem, wysuniętym jeszcze w latach okupacji przez Krajową Radę Narodową, a następnie przez

PKWN, Rząd Tymczasowy i Rząd Jedności Narodowej;

— ani o tym, żeśmy polskie prawo do ziem zachodnich i północnych utrwalił wielką i owocną pracą całego narodu — odbudową, zagospodarowaniem, pomnożeniem wartości materialnych i kulturalnych starego dziedzictwa.

Nie wspomina się w „Orędziu”, powtarzamy, tych fundamentalnych praw i racji polskich. Nie ma tam również żądania, aby nasze granice, kwe stionowane dzisiaj tylko przez NRF, kwestionować przestali.

Nie wspomina się także pamiętnych słów papieża Jana XXIII, który przecież do biskupów polskich mówił o naszych „Ziemiach Zachodnich po wiekach odzyskanych”.

Zawarte natomiast w biskupim „Orędziu” wywoły stwarzają dogodną płaszczyznę i dają argumenty antypolskim rewizjonistom. Nie omieszkanow w NRF z tej sposobności skorzystają.

Naczelny redaktor czołowego w NRF dziennika „Die Welt”, Hans Zehrer najpierw wymówki czyni autorom „Orędzia”, że niepotrzebnie przy pomnieli o Krzyżakach, Fryderyku II i Bismarcku, po czym pisze:

„Trzeba jednak uznać to, że biskupi polscy nie twierdzą, że niemieckie obszary wschodnie znajdujące się dziś pod administracją polską, stanowią obszar polski, który słusznie zwrócony został narodowi polskiemu, jak niekiedy usiłują dowiedzieć tego historycy polscy”.

„Kölnische Rundschau” oświadczyła natychmiast po opublikowaniu tekstu: „Z orędzia biskupów polskich, być może, da się wyczytać, iż nie zostało jeszcze wypowiedziane ostatnie słowo na temat przyszłej granicy polsko-niemieckiej”.

„Frankfurter Allgemeine Zeitung” z satysfakcją stwierdza, że w „Orędziu” „brak fan faronady nacjonalistycznej”, jaką usłyszeć było można przed kilku tygodniami we Wrocławiu. Teraz gazeta widzi w wystąpieniu biskupów polskich inną postawę i odczytuje w nim zachętę do „dyskusji na temat niemieckich granic wschodnich”.

Wspomniany już rewizjonista, wódz Związku Przesiedleńców W. Jaksch, „zajął — jak podaje agencja DPA — pozytywne stanowisko wobec orędzia episkopatu polskiego... Jaksch zapewnił, że rozmowa niemiecko-polska na każdym szczeblu, służąca przygotowaniu sprawiedliwego i trwałego porządku pokojowego, odpowiada dążeniom i celom Związku Przesiedleńców”. Jak Związek Przesiedleńców rozumie „sprawiedliwy i trwały porządek pokojowy” oraz co odpowiada jego celom i dążeniom — wiemy wszyscy doskonale. Żeby jednak u nikogo, nawet w naiwnych głowach nie powstała najmniejsza wątpliwość prezes Jaksch przestrzega w następujących zdaniach przed „propagandą wyrzeczonych pod maską pojednania” i wyklada kawę na ławę: „Należy spodziewać się, że episkopat niemiecki w swojej odpowiedzi będzie nadal bronił prawa każdego człowieka do ojczyzny i swobodnego przesiedlania się”.

III

I rzeczywiście. Trzeba przyznać, że biskupi niemieccy lepiej pamiętali o swoich obowiązkach wobec rządu bońskiego i przesiedleńców, niż biskupi polscy o polskiej racji stanu.

W odpowiedzi biskupów niemieckich, zrealizowanej z ostrożnością dyplomatów i słodyczą faryzeuszów, czytamy to co Adenauer i Erhard mówią bez osłonek:

*) Tymi słowami gazeta określa uroczystości 20-lecia polskiego życia kościelnego na Ziemiach Zachodnich.

„Miliony Polaków musiały opuścić wschodnie tereny i przenieść się na ziemie im przydzielone. Zdajemy sobie dlatego doskonale sprawę z tego, co te tereny dla dzisiejszej Polski znaczą. Lecz i miliony Niemców musiały opuścić swoje rodzinne strony w których żyli ich ojcowie i pradziadowie. Nie przybyli oni w ciągu wieków na te ziemie jako zdobywcy, lecz wezwani zostali przed rodzimych księży. Z tej racji musimy wam w miłości i zgodzie z prawdą powiedzieć: ilekroć ci Niemcy mówią o „prawie do rodzinnych stron”, to nie ma w tych słowach — pomijając nieliczne wyjątki — agresywnych zamiarów. Nasi Ślązacy, Pomorzanie i mieszkańcy Prus Wschodnich pragną przez to wyrazić, że w swoich starych stronach rodzinnych mieszkali prawnie i że nadal pozostaną z nami związani”.

Sapienti sat. Z tzw. „prawa do rodzinnych stron” czyli z powrotu na polskie ziemie zachodnie biskupi niemieccy, oczywiście, nie rezygnują. Potwierdza to dalszy fragment ich odpowiedzi, w którym wyrażają przekonanie, że znajdzie się „rozwiązanie wszechstronnie zadowalające i sprawiedliwe”. Czyli że obecne rozwiązanie — przynależność do Polski ziem nad Odrą i Bałtykiem — nie jest dla biskupów niemieckich zadowalające i sprawiedliwe. Czyli trzeba szukać innego rozwiązania, a w konsekwencji podjąć rewizję obecnego stanu rzeczy.

Nic dziwnego, że czołowy w NRF dziennik „Die Welt” tekstowi odpowiedzi biskupów niemieckich dał tytuł: „Das Recht auf Heimat bleibt bestehen” — „Prawo do ojczyzny obowiązuje nadal”. Wedle powszechnie znanej w NRF terminologii owo „prawo do ojczyzny” oznacza prosto roszczenia do ziem nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.

Związek Przesiedleńców i tym razem nie zwlekał z wyłożeniem swojej opinii. Jest to — no pewnie! — opinia dla biskupów niemieckich pozytywna. Ich odpowiedź „podkreśla prawo przesiedleńców Niemców do ojczyzny” — to jest najważniejsze, to zaspokaja życzenia czołowej organizacji rewizjonistycznej w Niemczech zachodnich.

Oto na jakiej płaszczyźnie za równo biskupi niemieccy, jak i politycy bońscy zgodziliby się podjąć „dialog”, do którego zapraszają polscy autorzy „Orędzia”. W dziesiątkach odgłosów zachodniemieckich na owo „Orędzie” nie znajdziecie ani jednego słowa, które by było choćby zapowiedzią uznania granicy na Odrze i Nysie, pogodzenia się z rezultatami II wojny światowej. Wybaczenie? Pojednanie? Ależ tak, chętnie wybaczymy Polakom i pojednamy się z nimi... na gruncie rewizji granic i naprawienia krzywd wyrządzonych Niemcom. Dialog? Dyskusja? Bardzo chętnie podalujemy sobie w takim to jak wyżej ducha i w takim to jak wyżej celu.

Oto odpowiedź, którą z NRF otrzymali autorzy „Orędzia” do niemieckich „Braci w Chrystusie”.

Czy nie rozumieją oni całej tej sytuacji, czy też udają, że nie rozumieją?

IV

Pytania takie nasuwać się muszą, gdy się czyta ogłoszony dn. 7 bm. komunikat przebywających w Watykanie biskupów polskich. Uważają oni „odpowiedź pasterzy niemieckich za pozytywną, ponieważ utrzymana jest w takim samym duchu pokoju ewangelicznego i ekumenizmu soborowego, w jakim pisane było orędzie biskupów polskich”. Zachwyceni są tym, że ich dialogowi partnerzy przyznają, iż naród niemiecki wyrządził im krzywdy narodowi polskiemu i popełnił w ostatniej wojnie liczne zbrodnie. Odnajdują w odpowiedzi na swój list „du-

cha pokoju i gotowość eksploacji”.

Rzeczywiście, w oświadczeniu niemieckich biskupów jest jeszcze wiele innych pięknie brzmiących frazesów, które tak niewiele znaczą i jeszcze mniej kosztują. Ale co ze sprawami konkretnymi, z owym rewizjonistycznym „prawem przesiedleńców do ojczyzny”? A co z postulatem „wszechstronnie zadowalającego i sprawiedliwego rozwiązania” czyli rewizji naszych granic?

Biskupi polscy tę sprawę po traktowali z ewangeliczną zaiste wyrozumiałością. „Starają się — czytamy w komunikacie — zrozumieć interpretację biskupów niemieckich...” I dalej niczym nieuzasadnione rozgrzeszenie: „Stwierdza się z zadowoleniem, że odpowiedź niemieckich biskupów odcina się zdecydowanie od jakichkolwiek kierunków i metod odwetowych”.

A ponieważ „w pewnych sprawach dotyczących historii obu narodów i oceny pewnych faktów historycznych istnieje jeszcze niezgodność pomiędzy interpretacją polską a niemiecką” — „biskupi polscy postanowili przestać swoim Braciom w Niemczech niemieckie tłumaczenie „Historii Polski”, piora Oskara Haleckiego, emigracyjnego historyka (współpracującego z „Wolną Europą”). Niech poczytają sobie — a rozbieżności znikną.

Wzruszające!

Nikt jeszcze, przyznać trzeba, nie wpadł na tak prosty i niezwykle sposób. Może by księgi Lelewela posłać Erhardowi? Bobrzyńskiego — Strassowski? A publicystyką pik. Załuskiego zarzucić Bundeswehre, aby zrezygnowała z bro ni nuklearnej?

Ale nie pora na żarty. Tu chodzi o sprawy wielkiej wagi.

V

Polska Ludowa dążyła i dąży do ułożenia dobrych stosunków z całym narodem niemieckim. Nawet w pierwszych latach po tej wojnie, kiedy bezmiar popełnionych przez hitlerowskie Niemcy zbrodni i krzywd rodziło nienawiść i pragnienie zemsty — nigdy nie kierowaliśmy się tymi uczuciami. Nie stawialiśmy znaku równania między niemieckim militarystką, za borożnością i szowinizmem a całym narodem niemieckim. Składaliśmy należyte hołd niemieckim bohaterom antyfaszystowskiego ruchu oporu, tysiącom niemieckich komunistów, socjalistów i demokratów, którzy podejmowali nieustraszenie walkę z brunatną przemocą i którzy wraz z Polakami cierpieli i gineli w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.

Ułożyliśmy z Niemiecką Republiką Demokratyczną, która zerwała raz na zawsze z militarystką i nacjonalizmem i uznała polsko-niemiecką granicę na Odrze i Nysie, stosunki przyjaźni i współpracy i braterstwa. Te nowe i trwałe stosunki przyjaźni między narodem polskim i narodem niemieckim, po wiekach wojen i najazdów militarystki niemieckiej, budowały po obu stronach siły ludowe, socjalistyczne pod przewodnictwem polskich i niemieckich komunistów.

„NRD — mówił w tym roku we Wrocławiu Władysław Gomułka — zgodnie z najwyższymi interesami pokoju w Europie, stanęła na gruncie nieodwracalnych faktów, dokonanych 20 lat temu, uznała granicę na Odrze i Nysie, wniosła doniosły wkład do sprawy przyjaźni między narodem polskim i niemieckim”.

Biskupi polscy w swoim „Orędziu” nie chcą tych historycznych przełomowych faktów dostrzec, natomiast na partnera do „dialogu” wybierają sobie rzeczników starej niemieckiej tradycji — koła rządzące w Niemczech zachodnich.

Dokończenie na str. 4

Wobec „Oređzia“ do biskupów niemieckich W CZYM IMIENIU?

Dokończenie ze str. 3

chodnich, dając im bezprawne patent jedynego reprezentanta narodu niemieckiego.

A przecież NRF nie tylko nie uznaje ustanowionego po klęsce Niemiec stanu rzeczy w Europie, lecz postawiła, jako główny cel swojej polityki, zmianę tych nieodwracalnych faktów. Siły rządzące w NRF, korzystając z wydatnej pomocy Stanów Zjednoczonych, już odbudowały militarystyczny niemiecki, sięgają po broń nuklearną i dążą do rewizji granic. Ostrze swojej polityki kierują przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej. Jest to najpoważniejsza groźba dla pokoju w Europie.

Polska opinia publiczna z uwagą śledzi bieg wydarzeń za Łabą. Widzimy tam nie tylko militarystów i rewizjonistów, którzy mają dziś w Bonn głos dominujący. Słyszemy również i cenny głos tych ludzi, którzy uczciwie i na gruncie rzeczywistości zmierzają do ułożenia przyjaznych stosunków z Polską. Takim głosem przemówił ostatnio Synod Niemieckiego Kościoła Ewangelickiego w niedawno opublikowanym memorandum, które stanowi jednoznaczny apel o uznanie istniejącej na Odrze i Nysie granicy.

DPA donosi z Rzymu

Zachodniemiecka agencja prasowa DPA podaje z Rzymu informacje następującej treści:

„Braterskie orędzie pojednania skierowali w poniedziałek biskupi polscy do swych niemieckich braci-biskupów. W duchu dobiegającego końca Soboru wołają oni do biskupów niemieckich, a tym samym do wszystkich Niemców: „Spróbujmy zapomnieć! Zadnej polemiki, żadnej dalszej zimnej wojny, lecz początek dialogu do jakiego dążą dziś wszędzie Sobór i papież Paweł VI. Jeśli po obu stronach znajdzie się prawdziwa dobra wola — a to chyba nie należy wątpić — wówczas musi się udać poważny dialog i przynieść z biegiem czasu dobre owoce — mimo wszystko — mimo że problem jest bolesny”.

Orędzie zawiera zaproszenie skierowane do biskupów niemieckich, by wzięli udział w uroczystościach tysiąclecia nawrócenia Polski na chrześcijaństwo, które odbędą się na początku maja 1966 roku w Częstochowie.

„Prosimy was, katolicy duszpastery narodu niemieckiego, spróbujcie na swój sposób obchodzić wraz z nami chrześcijańskie milenium, czy to przez modlitwy, czy też poświęcając temu odrębny dzień dla upamiętnienia tej daty. Będziemy wam bardzo wdzięczni za każdy gest tego rodzaju. Przekazacie też, prosimy was o to, nasze pozdrowienia i podziękowania braciom ewangelickim, którzy wraz z nami i z wami starają się znaleźć rozwiązanie naszych trudności.

W tym ogólnochrześcijańskim a zarazem bardzo huma-

ny i jasno wyraził Władysław Gomułka w cytowanym już przemówieniu wrocławskim:

„Mówiąc o spychaniu swiatła na krawędź wojny przez militarystów i rewizjonistów zachodniemieckich nie mamy na myśl całego społeczeństwa NRF. Wiemy, że przynależąca większości społeczeństwa zachodniemieckiego nie chce wojny, że wśród tego społeczeństwa są ludzie, którzy zdają sobie sprawę z odpowiedzialności, jaką ponosi naród niemiecki za zbrodnie wojenne Niemiec hitlerowskich, i z wypływających stąd konsekwencji. Z uwagą i sympatią śledzimy ich działalność”.

W 20 rocznicę dnia zwycięstwa życzymy wszystkim pokój milującym ludziami w Niemieckiej Republice Federalnej, aby przeobraziła swoje państwo w twórczy czynnik pokoju”.

Polityka zagraniczna Polski w kluczowym dla naszego kraju i Europy problemie niemieckim cieszy się powszechnym i jednomyślnym poparciem narodu. Wszystkie partie polityczne, organizacje społeczne reprezentujące wszystkie warstwy społeczne, wszystkie żywe patriotyczne siły zespo-

lone we Froncie Jedności Narodu, dały wielokrotnie wyraz swojej pełnej zgodności, solidarności i aprobaty dla tej polityki. Powołanym do prowadzenia polityki zagranicznej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest wyłącznie rząd naszego kraju.

Biskupi polscy, występując ze swoim „Oređziem“ do biskupów niemieckich, samowolnie wkroczyli w dziedzinę polityki zagranicznej, która nie ma nic wspólnego z religijną misją kościoła.

Kto upoważnił biskupów do przemawiania w sprawach polityki zagranicznej, w najwzrostniejszych sprawach narodu i państwa polskiego bez porozumienia i uzgodnienia z rządem polskim — a w porozumieniu i uzgodnieniu z biskupami niemieckimi i praelatami z Watykanu?

W czym imieniu występują biskupi ze stanowiskiem sprzecznym z opinią całego społeczeństwa i z interesami kraju?

To pewne, że w naszej ludowej Rzeczypospolitej, przywróconej do niepodległego bytu walką i ofiarą najlepszych jej synów — na siebiepaństwo miejsca nie ma i nie będzie.

„Życie Warszawy”

cy” — głosi orędzie biskupów polskich. „Ma to być nie tyle oskarżenie co raczej usprawiedliwienie”. Polacy wiedzą też że wielu Niemców stawało opór. „Tysiące Niemców jako chrześcijanie i komuniści, podzieliły los naszych polskich braci w obozach koncentracyjnych”. Dając rzut oka na historię Polski, biskupi wskazują na ściśle więzy ich kraju z chrześcijańską Europą. W tym względzie istniało też współdziałanie niemiecko-polskie. „Mamy naprawdę bardzo wiele do zawdzięczenia kulturze zachodniopolskiej — również niemieckiej” — stwierdza orędzie. Tymi, którzy najlepiej budowali pomosty między Polską a Niemcami byli święci, a przede wszystkim święta Jadwiga. Biskupi kreślą następnie cierpienie Polski pod zaborami i w obu wojnach światowych oraz przypominają potworne represje za panowania narodowo-socjalistycznego. „Wszystkie rodziny polskie oplakiwały swych zmarłych. Nie chcemy wszystkiego wylczyć, aby nie rozdzierać jeszcze niezabliźnionych ran. Jeśli przypominamy o tej potwornej nocy dla Polaków, to dzieje się tak dlatego, aby rozumiano nas dziś w pewnym stopniu, nas samych i nasz dzisiejszy sposób myślenia... Usiłujemy zapomnieć”.

Po wszystkim, co się działo w przeszłości „nie należy się dziwić, że cały naród polski odczuwa ciężkie brzemie elementarnej potrzeby bezpieczeństwa, a na swego najbliższego sąsiada na zachodzie patrzy wciąż jeszcze z nieufnością. To nastawienie psychiczne jest można by powiedzieć, problemem naszej generacji, który oby Bóg tak sprawił, zniknie przy dobrej woli i zniknąc musi”.

„Życie Warszawy”

Czego „New York Times” spodziewał się po wywiadzie swego korespondenta Jamesa Restona z premierem Kosyginem — tego można się tylko domyślić. Dość, że tekst musiał wywołać zgoda nieoczekiwane i niepożądane wrażenie u nowojorskich redaktorów, skoro zamieszczony w gazecie pełny tekst wywiadu opatrzone aż dwoma komentarzami, atakującymi politykę radziecką.

Poszło o to, jak się zdaje, że premier Kosygin bez ogródek dyplomatycznych, ale i bezcień demagogii politycznej, ot tak po prostu wyjaśnił, jaki jest obecny stan stosunków między Waszyngtonem i Moskwą i dlaczego strona amerykańska odpowiada tu za widoczne pogarszanie się sytuacji.

Trudno powiedzieć co bardziej zaszokowało amerykańskich inicjatorów wywiadu — czy trafiające w cel merytoryczne argumenty, czy też właśnie spokojny, rzeczowy ton — przemawiający jakby wprost do każdego z czytelników. Bo stan umysłów właśnie wśród bardziej wymagających czytelników amerykańskich, a do takich należą na ogół odbiorcy „New York Timesa” — coraz poważniej niepokoił speceów od propagandy z Białego Domu. Argumenty zaś — które przytoczył Kosygin dla scharakteryzowania aktualnej polityki USA i jej niebezpiecznych tendencji do „eskalacji” w różnych dziedzinach i kierunkach — dają jak gdyby bezpośrednią odpowiedź na wątpliwości, jakie co do polityki swego rządu zgłasza rozważna i poważna część opinii amerykańskiej.

Protest przeciwko amerykańskiej wojnie w Wietnamie, przybierający rozmiary nieznanne w dziejach Stanów Zjednoczonych, ostra krytyka amerykańskiej polityki presji militarnej wobec sąsiadów z Ameryki Łacińskiej (Dominikana i koncepcje „międzyamerykańskich” kontrewolucyjnych sił policyjnych), sygnalizowane przez ten sam zresztą „New York Times” zastrzeżenia przeciwko Amerykanina przeciwko projektom atomowe

0 technice przy śniadaniu

Znajomość rzeczy

Kto wie, czy nie dochodziemy już do kresu naszych osiągnięć w nauce i technice, stwierdza doktor Humphry Dumpty, w artykule zamieszczonym w czasopiśmie „Lairs Review”.

A oto przesłanki, które doprowadziły doktora Humphry Dumpty do przytoczonego wyżej stwierdzenia: o ile kilkadziesiąt lat temu, u zarania rzeczy można powstawania nowoczesnych podstaw nauki, uczeni utrzymywali ze sobą bardzo ścisłe kontakty zarówno korespondencyjne, jak i osobiste, to w miarę wzrostu liczby uczonych i techników ta bezpośrednia wymiana doświadczeń stała się coraz bardziej utrudniona, dzisiaj zaś — wobec tego, że żyjąca i czynna twórczość liczba uczonych oceniana jest na 80-90 proc. ogólnej liczby uczonych żyjących na ziemi we wszystkich czasach — jest w wysokim stopniu ograniczona. Wydawałoby się, że wymianę myśli naukowej i doświadczeń roz-

Bez ogródek

Wywiad Kosygina dla „New York Times”

go wyposażenia Bundeswehry, wszystko to stawia aktualną politykę zagraniczną Białego Domu na cenzurowanym.

Pewnego rodzaju repliką rządu Johnsona na te głosy bądź ostrej, bądź zatoskanej krytyki jest demonstracyjne wysuwanie na plan pierwszy rzekomego poparcia Waszyngtonu dla wysiłków na rzecz rozbrojenia, zwłaszcza zaś nierozprzestrzeniania broni atomowej oraz utrzymania stanu milczącego zawieszenia broni „w zimnej wojnie” na terenie europejskim. Wiadomo skądinąd, że sprawy te budziły poważne różnice zdań wewnątrz ekipy rządzącej USA. Można bowiem rozumieć, że poważna część współpracowników Johnsona, znająca rozmiary ryzyka atomowej konfrontacji popiera projekty „nonproliferacji”, podobnie jak łatwo uwierzyć, że zaangażowanie USA w Azji południowo-wschodniej skłania rząd amerykański do pojednawczej taktyki wobec ZSRR w odniesieniu do terenu europejskiego.

W jednym i w drugim przypadku rząd Stanów Zjednoczonych prowadzi jednak dwulicową, nieszczerą grę. Formalnemu poparciu USA dla zasady nierozprzestrzeniania broni atomowej cały czas towarzyszą konszachty z rządem bońskim w sprawie dopuszczenia NRF pod jakimkolwiek pozorem do cyngla atomowego. Rewelacje tegoż „New York Timesa” wykazały ponadto, że Bundeswehra już dziś posiada broń atomową i wyszkolony w jej obsłudze personel, pod formalną co najwyżej kontrolą Amerykanów. Jakże to może prowadzić do skutecznych postępów w dziedzinie rozbrojenia i odprężenia w Europie!

Jak wreszcie rząd Stanów Zjednoczonych wyobraża sobie odprężenie w swoich stosun-

kach z ZSRR, prowadząc równocześnie barbarzyńską interwencję przeciwko narodowi wietnamskiemu? Interwencję, która — niezależnie od jej stałej rosnących w toku eskalacji wymiarów — jest jedynie fragmentem i pochodną powszechnej wojny, jaką Stany Zjednoczone wydały wszelkim ruchom narodowo-wyzwoleńczym.

Jest rzeczą nie do pomyślenia — i o tym powinni dobrze wiedzieć w Waszyngtonie — by rząd radziecki obojętnie przyjmował bombardowanie zaprzyjaźnionego kraju socjalistycznego, aby wyrzekał się — w imię jakich by nie bądź porozumień z USA — swego wszechstronnego poparcia dla praw ludzi wszystkich kontynentów do wywalczenia sobie niepodległości i niezawisłości narodowej. „Dopóki trwa wojna w Wietnamie, dopóki na niewinnych ludzi padają bomby, spotkanie przywódców radzieckich z prezydentem Johnsonem jest nieaktualne — tak osłabł premier Kosygin wnikliwie, wynikające stąd dla Związku Radzieckiego, wskazując na naciskiem, że istniejący stan rzeczy zmusza ZSRR do zwiększenia o 50 proc. swoich wydatków na cele obronne.

Nic dziwnego, że te wszystkie oświadczenia radzieckiej polityki, odwołujące się do spraw głęboko nurtujących opinie amerykańską budzą niepokoje polityków waszyngtońskich, którzy planują dalsze „eskalacje”. Jeśli wywiad w „New York Times” znajdzie należyty rozgłos w USA, ostrzeżenie Kosygina może być przeciwdziałaniem w jakiejś mierze masowemu zacadeniu umysłów obywateli amerykańskich przy pomocy dwulicowej taktyki politycznej Waszyngtonu.

WOJCIECH BARCZ

tość czasopism przeglądowych. Dość powiedzieć, że w ciągu 40 lat od 1918 roku do 1958 liczba rozpraw fizycznych omówionych w czasopiśmie przeglądowych osiągnęła poziom 180.000 i wykazywała tendencje podwojenia się przed upływem 15 lat.

W tej sytuacji — konkluduje dr Humphry Dumpty — uczonej który nie chce odkrywać na nowo Ameryki i tak nie może nic stworzyć, ponieważ musi strawić całe swoje życie na upewnianiu się, czy ktoś już nie wpadł na ten sam pomysł. Jeśli zaś chce pracować nie oglądając się na osiągnięcia innych — z dużym prawdopodobieństwem powtórzy tylko ich idee.

Potwierdzeniem tego wyводу doktora Humphry Dumpty jest fakt, że i jego idea nie jest oryginalna. Jeszcze w r. 1878 kierownik urzędu patentowego USA oświadczył, iż wielkich osiągnięć technicznych nie należy się już spodziewać, ponieważ wszystko, co było do wynalezienia — zostało już wynalezione.

Czy jemu właśnie ktoś mógł odmówić znajomości rzeczy?

ELEKTRON

czytelnicę pisma REDAKCJA ODPOWIADA

KONIECZNA ZGODA RADY NARODOWEJ

J. K. pow. Leszno. — Mam 3000 m² parcele, którą zamierzam sprzedać. Czy będę miał trudności, jeżeli parcelę sprzedam dwóm lub trzem nabywcom?

RED. — Nieruchomość o powierzchni przekraczającej 2000 m² uważa się za gospodarstwo rolne. Na podstawie takiej nieruchomości, wyrazić musi zgodę Wydział Rolnictwa i Przemysłu Powiatowej Rady Narodowej. Nieruchomość taką na być może jedynie rolnik lub osoba mająca przygotowanie do gospodarowania. (2630).

PÓŁ ETATU I DODATEK MIESZKANIOWY

Janina S. ul. Głogowska. — Pracuję na pół etacie. Czy przysługuje mi dodatek mieszkaniowy tak samo jak dla pracujących na pełnym etacie?

RED. Dodatek wyrównawczy — mieszkaniowy do uposażeń — przysługuje wszystkim pracującym o wymiarze co najmniej połowy obo-

wiązującego czasu, a więc i w przypadku Pani także. Za pracujących uważa się wszystkich zatrudnionych na podstawie umowy o pracę w dniu 1 października br. Praca dorywcza nie jest brana pod uwagę. (1511).

WOLNE DNI NA EGZAMINY

Stefania D. — Chciałabym zapisać się na wieczorowe studia z techniki. Czy oprócz normalnego urlopu będzie mi przysługiwał urlop okolicznościowy?

RED. — Celem umożliwienia kandydatom na studia dla pracujących zatwierdzenia formalności związanych z wstąpieniem na uczelnię oraz złożeniem egzaminu wstępnego, kierownicy zakładów udzielają 10-dniowego urlopu okolicznościowego. Studenci korzystają co roku z 21 dni płatnego urlopu szkoleniowego, a zakład pracy go krywa im koszty przejazdu do siedziby szkoły i z powrotem. (2654)

PRZEZ KAŻDEGO PRACODAWCĘ

W. W. — Czy pracownik ubezpieczony (ZUS) zatrudniony w instytucji państwowej, a pracujący dodatkowo na pół etacie w fir-

mie prywatnej podlega powtórnemu ubezpieczeniu w ZUS.

RED. — Tak, pracownik musi być ubezpieczony przez każdego pracodawcę oddzielnie. Gdyby bowiem drugi pracodawca nie ubezpieczył go, (to pomijając karę którą musiałby zapłacić), pracownik nie miałby prawa do zasiłku chorobowego z drugiego miejsca pracy. (2688)

UBRANIA DLA SPAWACZY

Jerzy K. — Czy spawaczom należy się odzież ochronna?

RED. — Przepisy bhp w sprawie zaopatrzenia spawaczy acetylenowych przewidują: spawacz powinien otrzymać ubranie drelichowe (na 12 miesięcy) czapkę, rękawiczki skórzane, okulary ochronne oraz trzewiki o skórzanym wierzchu i drewnianym spodzie (tak zwane okulaki). (2586)

PIECZARKI W PIWNICY?

Zainteresowana — Słyszałam, że można domowym sposobem hodować pieczarki. Mam piwnicę ciemną, w której chciałabym urządzić pieczarkarnię.

RED. Nie wszystkie piwnice nadają się do hodowli pieczarek, a jedynie te, które pozwalają na

utrzymanie równomiernej temperatury (od 8-15 stop. C), są odpowiednio suche, zabezpieczone od przeciekania wody deszczowej i zaopatrzone w urządzenie umożliwiająca wentylację. Radzimy w Domu Książki poszukać broszurkę T. Bukowskiego o hodowli pieczarek. Grzybnię może Pani nabyć w Centrali Nasiennictwa, Warszawa ul. Okopowa 26/30. Zbyt pieczarek zapewni Pani „Las” ul. Garbary 72. (2336)

MIESZKANIE W SPÓŁDZIELNI

Blażej K. ul. Rutkowskiego. — W jaki sposób założyć książeczkę oszczędnościową — mieszkaniową. W ubiegłym miesiącu ukonfirmowałem zasadniczą służbę wojskową.

RED. — Warunkiem uzyskania mieszkania jest posiadanie książeczki mieszkaniowej PKO, którą wystawiają placówki i ekspozytury PKO. Za systematyczne oszczędzanie (co najmniej 100 zł miesięcznie) przez cztery lata otrzymuje się premię w wysokości 50 zł od każdej wpłaty miesięcznej. Zapisy na listę kandydatów do spółdzielni przyjmuje każda spółdzielnia, z tym, że ubiegający o mieszkanie musi przedstawić taką książeczkę. W sprawie powyższej radzimy zgłosić się do

Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” Poznań ul. Głogowska 99 I ptr. Zaznaczamy jednak, że przerwa w systematycznym oszczędzaniu dłuższa niż 3 miesiące powoduje utratę praw do uzyskania premii. (2642)

POWIADOMI AGRONOM

Czesław F. z O. — W maju przeprowadzono na naszym terenie klasyfikację gruntów. Chciałabym się dowiedzieć, kiedy ona wejdzie u nas w życie.

RED. — Klasyfikacja wejdzie w życie z chwilą zakończenia prac związanych z badaniem gruntów w całym powiecie. O dokładnym terminie poinformuje Pana agronom względnie wydział rolnictwa przysięgłym powiatowej rady narodowej. (2566)

ALIMENTY USTALIŁ SĄD

Zmartwiona stała czytelniczka. — Ile powinien płacić (alimenty) na dziecko ojciec, który zarabia przeszło 2000 zł.

RED. — Wysokość alimentów zależy od uzasadnionych potrzeb dziecka (koszty nauki, leczenia itd) oraz możliwości zarobkowych i majątkowych rodziców (wysokość zarobków, liczba osób na utrzymaniu). Ponieważ nie wiemy ile Pani zarabia, oraz czy ojciec dziecka

ma jakieś osoby na utrzymaniu, nie możemy nawet w przybliżeniu określić wysokości alimentów. Najlepiej jeśli Pani w tej sprawie uda się do sądu. (2748)

ILE PRADU ZUŻYWA TELEWIZOR

Jan N. — Do jakiej mocy żarówkę przywrócić można telewizor, jeżeli chodzi o zużycie prądu? Jak należałoby obliczyć miesięczny koszt prądu zużywanego przez telewizor?

RED. — Moc telewizorów podaje dokładnie instrukcja dołączona do aparatu. Waha się ona od 100 do 200 W. Jeżeli na przykład korzysta się z telewizora o mocy 100 W przez 10 godzin, to zużyjemy 1 kWh prądu. (2608)

BUDYNEK GOSPODARZY I OPŁATA

Stały czytelnik. — Czy osobno stojący budynek gospodarczy (chlew) podlega przepisom o publicznej gospodarce lokalami.

RED. — Chlew może stanowić przynależność lokalu w przypadku, gdy służy do składowania ziemniaków i opał na zime, o ile najemca nie posiada do swojej dyspozycji odpowiedniej piwnicy. W przeciwnym przypadku za chlew należy opłacać odrębny czynsz, we dług stawek przewidzianych dla lokali składowych. (2682)

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Przemysłu Sportowego w Poznaniu - zatrudnia zaraz pracownika na stanowisko KIEROWNIKA ZAKŁADU w MOSINIE - wymagane wykształcenie średnie ogólne lub ekonomiczne z kilkuletnią praktyką.

Oferty składać w Dziale Kadr PZPS Poznań, ulica Szamarzewskiego 49 (barak). K8599

Zakłady Jajeżarsko - Drobiarskie w Poznaniu z siedzibą w Swarzędzu - zatrudniają zaraz: ZOOTECHNIKÓW lub ROLNIKÓW z praktyką w zakresie hodowli drobiu, z wykształceniem wyższym względnie średnim, na stanowiska inspektorów d/s hodowli i kontraktacji drobiu.

Zgłoszenia i warunki do omówienia w Zarządzie Zakładów w Swarzędzu, ul. Kilińskiego 3/7. K8552

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych - zatrudni: Z-CZĘ GŁÓWNEGO KOSIĘWEGO oraz KIEROWNIKA OCHRONY P-POŻ., warunki do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia, ulica Krancowa 9, pok. nr 3. K8702

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, ul. Stalingradzka 69 - przyjmie do pracy zaraz:

- 1. ST. TECHNIKA d/s TABORU z wykształceniem średnim oraz praktyka zawodowa;
2. EKONOMISTĘ d/s ZAOPATRZENIA ze znajomością części samochodowych z wykształceniem średnim oraz praktyka zawodowa.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje ref. kadr - Poznań, ul. Stalingradzka 69, pok. nr 3, codziennie od godz 7-15. K8557

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu - przyjmie zaraz:

- INŻYNIERA BUDOWLANEGO z uprawnieniami na stanowisko technologa - konstruktora w Dziale Organizacji Robót;
- TECHNIKÓW wzgl. INŻYNIERÓW BUDOWLANICH na stanowiska projektantów, kalkulatorów, kierowników grup robót i inspektorów produkcji;
- 2 EKONOMISTÓW do służby zaopatrzenia w branży sanitarnej i chemicznej.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Przedsiębiorstwie przy ul. Obornickiej 227/229 w Sam. Sekcji Kadr, pokój 108. K8662

Okręgowa Spółdzielnia Pszczelarska w Poznaniu, ul. Warszawska 6 - zatrudni zaraz:

- KIEROWNIKA SEKCJI FINANSOWEJ. Wykształcenie wyższe wzgl. średnie - długoletni staż pracy;
- ST. EKONOMISTĘ do spraw kontr. wewn. Wykształcenie wyższe ekonomiczne wzgl. średnie - staż pracy.

Warunki płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dz. Kadr - Poznań, ul. Warszawska 6, w godz. od 8-15. K8664

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150 - przyjmie zaraz n/w pracowników:

- 2 PALACZY CENTRALNEGO OGRZEWANIA,
- 2 POMOCNIKÓW PALACZA,
- 1 INSTALATORA.

Zgłoszenia przyjmuje się w pokoju 67, I piętro. K8666

Praca

Woźnica i robotnik - trzeźwi, uczciwi, samodzielni, do transportu - potrzebni zaraz. Wynagrodzenie dobre. Zgłoszenia w niedzielę 12. XII, od godz. 14-19, Meysza, Prusa 13 m. 5. 13265g

Pomoc domowa, potrzebna zaraz. Referencje konieczne. Gwardii Ludowej 59 m. 7. 13295g

Kierowca doświadczony, lat 31, kawaler - przyjmie pracę na taksówce lub inną pracę jako kierowca. Tel. 445-16. 13164g

Potrzebna starsza opiekunka do 2-letniego dziecka (7 godz.). Słoneczna 9 m. 2. 13140g

Dziwiarka z własną maszyną - potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13203g.

Repararka na 3 godziny dziennie potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13204g.

Fryzjerka, dobra siła, potrzebna zaraz. Fabryczna 11. 13208g

Murarz - przyjmie pracę oraz stawia piece w pralniach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13210g.

Dochoząca, samodzielna pomoc domowa, do domu lekarza, potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Ratajczaka 39, klatka D, m. 5. 13339g

Opiekunka do niemowlęcia, na 8 godzin potrzebna. Dzierżyńskiego 21a m. 4. 13224g

Przyjmę stolarzy. Stolarnia Wykopy 1a (Górczyn). 13225g

Wykonuję instalację centralnego ogrzewania. Telefon 613-71, wewn. 59, od godz. 9-10. 13314g

Pomoc domowa potrzebna. Kościuszki 101, klatka C, III pr. 13341g

Przyjmuję sprzątanie i mycie schodów. Oferty - Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13361g.

Kulturalna rencistka, do 6-letniego dziecka potrzebna. Zgłoszenia: Ryerska 3 m. 7, od godz. 16.30. 13372g

Pracownik fizyczny - emeryt, do sklepu, potrzebny zaraz. Kwiatowa 4. 13376g

Słusarz oraz uczeń powyżej 16 lat - potrzebni. Dobre wynagrodzenie. Po znań, Sporna 12. 13301g

Gospośka na plebanie bezinwentarową, potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13397g

„SPOŁEM“

ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW Oddział Okręgowy w Poznaniu, ul. Składowa 4 ZAKUPI PILNIE NIERUCHOMOŚĆ o powierzchni około 6.000-7.000 m² z zabudowaniem na magazyn w Poznaniu lub okolicy. Oferty należy zgłaszać pod w/w adresem. K8633

OGŁOSZENIA DROBNE

Spodnie narciarskie dam do zycia, tylko wykwadratowane szwaczkom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13426g

Młoda pomoc domowa, potrzebna zaraz. Śląska 19 (Solacz). 13455g

Potrzebna gospośka dochożąca lub na stałe. - Kanclerska 11, Grunwald. K8549 13411g

Kupno

Pianina kupię. Firmy i stan obojętne oraz fortepian „Steinway”. Wojciechowska, Poznań, Ratajczaka 26 m. 86a, telefon 559-33. 12510g

Kupię buty narciarskie nr 40. Telefon 470-95. 13231g

Elok Wartburga 1000, kupię. Tel. 528-33. 13362g

Kupię traktor. Oferty - Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13458g.

Sprzedaz

Wózki dziecięce najnowsze modele głębokie spacerowe - poleca Wytwórnia - Orzeszkowej 18a. 13012g

Sprzedam radio z adaptorem, płytami, maszyną do zycia. Grunwaldzka 41 b. Rymasz. 13214g

Pustaki 12-ceglowe, od sprzedam. Cena 8,30. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13253g

Sprzedam platformę na 16-tkach, 1,5 t. Junikowo, ul. Wołowska 29. 13269g

Nóż elektryczny, typ lekki, do krojenia wszelkiego rodzaju tkanin, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13283g.

Sprzedam okazjnie telewizor 17" 5.500,- zł, gw. ranicza. Mostowa 4 m. 14. 13288g

Pianino nowoczesne, mar kowe, okazjnie sprzedam. Chelmońskiego 2 m. 4. 13293g

Sprzedam 2 szafy, stół, 6 krzeseł, witrzynę, telewizor, stół pod telewizor, fotel - tapczan. Eywik, Po znań, Modra 17. 13298g

Szopy - futro damskie male oraz kolnierze kara kulowe, czarne - sprzedam okazjnie. Poznań, Sołna 1 m. 3. 13307g

Futro mufiony - okaz wystawowy, sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13222g.

Sypialnię sprzedam. Źródłana 8 m. 6. 12334g

Sprzedam okazjnie serwis obładowy, 12 osobowy, kryształ. Poplińskich 2 m. 6, godz. 18-20. 13239g

Sprzedam akordeon 32 ba sowy w dobrym stanie. Cena 1.500,- zł. Wiadomość: tel. 449-10. 13183g

Dnia 9 grudnia 1965 roku, zmarł w wieku lat 68, nasz długoletni współpracownik

Andrzej Andrzejewski W Zmarłym tracimy oddanego przyjaciela i wzorowego pracownika.

WSPÓŁPRACOWNICY - ELEKTRYCY Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu. 13433g

Dnia 10 grudnia 1965 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, w wieku lat 70, śp.

Władysława Schulz z domu WIŚNIEWSKA Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 14 bm. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza górczyńskiego.

W głębokim żalu pogrążona RODZINA Poznań, Warszawa, Wrocław, Anglia. 13430g

Dnia 9 grudnia 1965 roku, zmarł namaszczony Olejami św., po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 78, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i wuj, śp.

Antoni Piotr Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godzinie 10.30 z cmentarza Bożego Ciała przy ul. Bluszczejewej.

W ciężkim smutku pogrążeni CÓRKA, SYN, SYNOWA, WNUCZKI I RODZINA Poznań, ul. Umińskiego 20 m. 22. 13423g

loKalo

Zamienie dwupokojowe (17 i 10,5 m²) kuchnia, łazienka, c. o., II pr., nowe budownictwo, na 2 po koje większe, również stare budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13407g.

Pani poszukuje pokoju na oddzielnym w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13036g

Sprzedam 5-izbowy lokal wylączony z wolnym dużym pokojem, do objęcia zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13144g.

Przyjmę uczniów na pokój. Świetlana 8. 13199g

Poszukuje pokoju dla pani pracującej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13226g.

Oddam lokal, nadający się na przemysł oraz garaż. Józef Nowak, Poznań, Piaskowa 6/7 m. 23. 13241g

Na niekrepujący pokój z łazienką, przyjmę trzech panów. Tel. 479-53, dzwonić po 17. 13380g

Przyjmę na pokój c. o. 2 panie lub panów. Junikowska 40. 13389g

Student poszukuje niekrepującego samodzielnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13398g.

Studentów, uczniów - przyjmę na pokój, opłata miesięczna 120,- zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13403g

1/2 lokalu handlowego odstepię w Swarzędzu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13416g.

Domek piętrowy w Srodzie Wlkp., tanio sprzedam. Możliwość uzyskania mieszkania. Informacja: Poznań, Głogowska 100 m. 3. 13424g

Kalisz - pokój, kuchnia, kwaterek, ogród owocowy, zamienie na pokój, kuchnię w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13151g

Zamienie duży pokój, wspólna kuchnia, korytarz, II pr., front, na 1 pokój samodzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13215m.

Pielęgniarka pracująca i ucząca się, poszukuje pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13261m.

Zamienie dwa duże pokoje z kuchnią, samodzielnie, na pokój z kuchnią, samodzielnie i pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13292m

Garaż przy Pałacu, oddam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13299g.

Nieruchomości Poznań! Kupię dom jednorodzinny komfort, wolny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13061p.

Duży wybór domków, parcel - poleca - poszukuje Krawiec Poznań, Garbary 53. 13373g

Kupię parcele uzbudowane, przy tramwaju, najchętniej na Winogradach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13259g

Parcele budowlaną 1110 m² z 3-pokojowym domkiem w ogrodzie, gaz, kanalizacja, c. o., komfortowo wykończonym, sprzedam. Belwederska 22 - Grunwald. 13276g

Kupię parcele, Piątkowo, Krzyżowicki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13297g.

Poznań - Szepepankovo - sprzedam pół domu do wykonania. Światło, wo da, przy MPK. Oferty - Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13325g.

Wisła Uzdrowisko - sprzedam 5 zastawionych parcel budowlanych lub całość 6000 m². ewentualnie zamienie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13022g.

Dnia 10 grudnia 1965 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

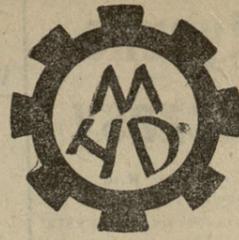
Jadwiga Słoboszewska Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 bm. o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążona RODZINA 13461g

Dnia 11 grudnia 1965 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

Maria Knopkiewicz z domu MACIEJEWSKA Nabożeństwo żałobne i pogrzeb, odbędzie się we wtorek dnia 14 bm. o godzinie 10 w Iwnie.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 13457g



UPOMINEK GWIAZDKOWY w postaci bielizny damskiej sprawi radość KAŻDEJ KOBIECIE!

Sklepy galanterijne MHD w Poznaniu przygotowały w pełnym asortymencie wzorów efektowną bieliznę z produkcji krajowej i zagranicznej!

UWAGA! Przy zakupie towaru o charakterze upominkowym, klient korzysta z specjalnego estetycznego opakowania.

- A OTO KILKA ADRESÓW:
* „Gallux” - ul. Czerwonej Armii nr 76
* „Elegant” - ul. Paderewskiego nr 1
* „Sklep specjalistyczny z bielizną damską” - ul. Ratajczaka nr 22/24
* „Roma” - ul. Czerwonej Armii nr 59
* „Krystyna” - ul. Fredry nr 1 oraz w innych sklepach MHD na terenie m. Poznania.

Komunikaty

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Ostrzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 10 grudnia br. ZOSTANIE ODDANA DO RUCHU KOŁOWEGO DROGA PAŃSTWOWA ODOLANÓW - CIESZYŃ. K8684

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO - PROGRAM I - fala 1322 m i UKF (do godz. 19.05) 69,74 MHz: - 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Piosenki żołnierskie; 9.30 Magazyn Wojskowy; 10 Dła dzieci - pt. „Czyż ty, kocie, zjadł łakocię”; 10.20 Z muzyki rosyjskiej; 10.50 Konc. żyweń; 12.10 „Plamy na mapie”; 12.20 „Jarmark cudów”; 13.20 Gra duet fortep. W. Kisielewski i M. Tomaszewski; 13.30 „Niedzielny kiermasz muzyczny”; 14 „Włoskie canto”; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. dnia; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 „Pan Damazy” - komedia; 17.40 „Rieczar 64” i „Bossa Nova Combo”; 18.05 Poznańska 15 Radiowa; 18.25 Muzyka; 18.50 Wiersze młodych współczesnych poetów polskich; 20.30 Program wieczoru; 20.35 „Matysia-kowie”; 21.05 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 22.05 „Niedzielne wieczory muzyczne”; 23.11 Gra Ork. Tan. PR.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.01. PROGRAM II - fala 407 m i UKF 66,62 MHz: - 8.35 „Radioproblemy”; 8.46 Konc. w wyk. Małej Ork. Dętej pod dyr. H. Bejmicką; 9.35 Piosenka miesiąca; 10 „Rozmaitości muzyczne”; 10.30 „Najlepsza przyjaciółka” - nowela; 11 Konc. Chóru Chłopięcego i Męskiego pod dyr. St. Stulgierskiego; 11.30 „Miejsce z muru” - wiersze J. Ratajczaka; 12.10 Pozn. konc. żyweń; 13.30 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 14 „Rozgłoszenia harcerska”; 15 Dła szkół średnich - „Kalfornia - ziemia obiecana”, słuch.; 16.30 Konc. chopinowski; 17.05 Felieton na tematy międzynarodowe; 17.15 Nowości jazzowe; 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19 Rewia piosenek; 19.30 „Szczupak i lis” - słuch.; 20.32 Sprawozd. dżw. z zakończenia rozgrywek o mistrzostwo I ligi koszykówki męskiej; 21.25 Mel. i piosenki naszych przyjaciół; 22 Ogólnop. i pozn. wiadom. sport.; 22.30 Gra Ork. Jazzowa PR pod dyr. A. Kurylewicza; 23 Konc. nocny z twórczości wielkich mistrzów; 24 Hymn i koniec aud. WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 8.45 Reportaż z Państw. Muzeum Rosyjskiego w Leningradzie - „Mistrzowie rzeźby rosyjskiej”; 12.25 Koncert Filharmonii Poznańskiej; 13 Kino „Przygoda” - „W ruinach starego pałacu”; 14.05 Wiadomości; 14.15 „Historia 800 ziaren” - rep. filmowy; 14.30 Teatrzyk dla przedszkolaków - „Dwie Asie”; 15 „Szewczyk Dratewka” (film dla dzieci); 15.15 „Jeszcze raz o mistrzach dęta i siekiery” - z cyklu „Piórkiem i węglem”; 15.35 Filmowy progr. rozrywk. - „Muzeum szlagierów”; 16.20 PKF; 16.30 „Salon pana Władeckiego” - opera komiczna Jakuba Offenbacha; 17.25 „Polski Yoga” - film TV prod. polskiej z serii: „Wojna domowa”; 17.55 „Las i zwierzyzna” - film prod. NRD; 18.15 „Wielka gra” - teleniurnej; 19.15 Wyniki „Koziołków”; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 Słownik wyrazów obcych; 20.15 „Przedsiębiorcze niewiasty” - film fab. prod. ang. (I. 16); 21.35 Niedziela sportowa i aktualn. sport.

PONIEDZIAŁEK

RADIO. PROGRAM I, fala 1322 m. UKF do g. 19.05) 69,74 MHz; 9.05 Muz. i aktualn.; 9.50 Dła kobiet; 9 Dła kl. I i II „Calineczka”; 9.20 Muz. operetkowa i filmowa; 10 „Wizyta w Wojskowym Instytucie Historycznym”; 11 Dła kl. VII pt. „Gulliver wśród atomów”; 11.25 Wałce w wyk. Ork. Mullera Lampertza; 11.40 „Na swojską nutę”; 12.25 - Rolniczy kwadrans; 13 Dła kl. III i IV: „Uczymy się śpiewać”; 14 „Podróże i przygody” - „Nad rzeką bobrową” fragm. książki; 14.00 Pieśni K. Szymanowskiego; 15.05 Z życia ZSRR; 15.25 C. Porter: Władca mełodi; 15.35 „Co nam przynosi miesięcznik „Śpiewamy i tańczymy”; 16.10 Studio „Rytm”; 16.25 Progr. młodzieżowy; 17.05 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 17.30 Dła szkół średnich pt. - „Dła ciękawych - ciekawe sprawy”; 18.05 Świat w zwierciadle nauki”; 18.20 Konc. Dnia; 19.15 „Naukowe - rolnikom”; 19.35 „To co mamy najwzroszego”; 20.35 „Uśmiechnij się”; „Opowiadki spod ciemnej gwiazdki”; 21.05 Konc. z nagrą Wielkiej Ork. Symf. PR pod dyr. J. Krenza z udziałem solistów; 22.04 „Wspomnienia o teraźniejszości” Kazimierza Brandysa (odc. 6); 22.19 Muz. tan.; 22.45 Kurs j. rosyjskiego; 23.11 Zesp. „Warszawscy Stompersi”; 23.25 Muzyka epoki baroku.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 18, 20, 23.01. PROGRAM II: fala 407 m, UKF 66,62 MHz: 8.15 Kurs j. ang.; 8.35 Aud. red. spot.; 8.50 Muz. symf.; 9.20 „Nauka w służbie pokoju”; 9.50 Publ. międzynarodowa; 10.30 „W Jezioranach”; 11 Aud. kameralna; 11.45 „Fala 56”; 12.10 Agronomówka; 12.30 - Konc. instrument.; 13.20 „Tu mieszkamy” fragm. pow.; 13.45 Dła kobiet „To i owo”; 14 Pozn. ork. smyczkowa pod dyr. J. Miedziejewskiego; 14.20 - Słuchacze piszą - my odpowiadamy; 14.30 Uniwersytet Radiowy; 14.30 „Postęp w gospodarstwie udomowym”; 15 „Z estrady Warszawskiej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej”; 15.30 Dła dzieci słuch. pt. „Janek nie zbladził”; 17.12 Dła dzieci; 17.32 - Zespół J. Miliana; 17.45 Remanenty sport. E. Pacholskiego; 18.45 Aud. red. ekonom.; 19.05 Muz. i aktualności; 19.30 Książki, które na was czeka; 21.25 - Aud. Dokumentalna pt. „Rewizjonści”; 21.55 - „Dźwiękowe wydanie miesięcznika „Jazz”; 22.40 - „Rozmowy o wychowaniu”; 23.30 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 19, 21, 23.50 TELEWIZJA: 16.20 „Młodość ojców” - opowieść o udziale w wojnie ojczyźnianej korpusu czeskiego (Moskwa); 16.55 Wiadomości; 17 Dła dzieci - film z serii: „Tomek i pies” pt. „Wycieczka”; 17.15 Dła młodych widzów - „Rokoszcie łamania głowy”; 17.35 „Przysposobienie rolnicze” - z cyklu „7 milionów młodych”; 17.55 Południowe rytmy na Broadwayu; 18.20 „Kino krótkich filmów”; 18.55 - „Eureka”; 19.25 Dobranoc i dziennik; 20 39 lekcja jęz. ang.; 20.20 Teatr TV - „Pień minut przed północą” - Jana Solowicza; 21.50 „Na półkach księgarskich”; 22 Dziennik; 22.15 Z cyklu: „Do Was Rodzice - „Granice pomocy”; 22.45 Wiadomości; 23.11 Wiadomości; 23.15 Wiadomości; 23.25 Wiadomości; 23.30 Wiadomości; 23.35 Wiadomości; 23.40 Wiadomości; 23.45 Wiadomości; 23.50 Wiadomości.

Redaguje Kolegium: Marian Fiejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Sz. mowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnny). Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30-17.30, redaktor naczelnny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami - Informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach renumeracji i informacjach udzielają placówki „Ruch” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, M-4

Placówki turystyczne zapraszają na wczasy

Wszystko wskazuje na to że święta i Nowy Rok chcemy spędzać w Poznaniu. Biura turystyczne mają do dyspozycji nie tylko wycieczki w czasy świąteczne, „Turysta” np. przygotował dla swoich klientów, miejsca w Krynicy i Zakopanem. Skorzystać można również z wczasów świątecznych w Ciechocinku.

Na same święta wjechać możemy zresztą do Zakopanego już w przeddzień wigilii. W naszej zimowej stolicy będzie w tym roku chyba wyjątkowo tłoczno. Jeśli dopisze po goda proponujemy to saneczki kowy otwarte niedawno w Kuźnicach. Pozostaje nadto jeszcze Szczawnica.

Jeśli chodzi o Nowy Rok — można go spędzić w Karpaczu bądź też w Zakopanem. W Karkonoszach, tradycyjnym zwyczajem po Sylwestrze, w ciągu następnego dwu dni, zwiedzanie Kotliny Jeleniogórskiej. W stolicy Tatr poznaniać bawic się będą na dancingach w „Watrze” i „Morskim Oku”. Spółdzielnia „Turysta” organizuje w tym okresie 4 zbiorowe wycieczki do Zakopanego.

Wielu poznaniaków weźmie udział w okresie Świąt i Nowego Roku w wyjazdach zagranicznych, przede wszystkim do NRD, Węgier oraz Czechosłowacji i Jugosławii, organizowanych głównie przez „Orbis”. Ponad 30 osób wybiera się również na wycieczkę statkiem niemieckim „Fritz Heckert” poprzez Kopenhagę i Madryt do Casablanki. Na Sylwestra najwięcej osób wyjeżdża do Budapesztu.

A co w Poznaniu? Można jeszcze nabyć bilety na Sylwestra do niektórych lokalnych rozrywkowych. Jeśli dopisze pogoda, będą również świąteczne kuligi (z tradycyjnym bigosem myśliwskim) organizowane przez biura turystyczne. Polecamy też w okresie dni wolnych od pracy dłuższe spacerki czy wycieczki nawet

BPS w spółdzielni im. F. Dzierżyńskiego

Spółdzielnia Pracy im. Feliksa Dzierżyńskiego zorganizowała ostatnio uroczystość nadania tytułu Brygady Pracy Socjalistycznej zespołowi dmuchaczy Władysława Aronowskiego. Zatrudnieni są oni przy wyrobie ozdób choinkowych, wysyłanych głównie do Stanów Zjednoczonych i osiągać wysoką wydajność pracy.

Ozdoby te są jednymi wśród wielu artykułów, wytwarzanych przez spółdzielnię, gdyż zaopatruje ona również rynek w osłonki z tworzywa do wyrobu wędlin oraz różne artykuły zaopatrzeniowe. Należy zaznaczyć, że jest to w pionie WZSP 10 zespół, który uzyskał tak zaszczytny tytuł. (b)

„Rewizjoniści”

Taki tytuł nosi kolejna audycja dokumentalna red. Janusza Matuszyńskiego przygotowana przez rozgłośnie poznańską Polskiego Radia. Audycja przedstawi liczną, w większości po raz pierwszy prezentowaną w polskiej radiofonii dokumenty dźwiękowe, zarówno archiwalne jak i współczesne. Poinformują one o genezie oraz o współczesnych formach działania ruchu rewizjonistycznego w Niemczech Zachodnich.

Audycję tę Rozgłośnia Poznańska nada w programie drugim 13 bm. o godz. 21.25. (na)

INFORMUJEMY

Kolejnym spotkaniem zarządu Towarzystwa Przyjaciół Opery w Klubie „Od nowa” w poniedziałek, 13 bm. o godz. 20. W programie montaż z opery „Faust”.

W dwudziestą rocznicę śmierci F. Nowowiejskiego — to tytuł prelekcji A. Szulcówny w poniedziałek, 13 bm. o godz. 19 w lokalu Towarzystwa Miłośników Poznania. St. Rynek 10.

Zebrań członków ZBoWiD dzielnic Wilda odbędzie się 13 bm. o godz. 18 w Klubie Fabrycznym HCP, ul. Dzierżyńskiego.

Na występ Teatru Propozycji zaprasza w poniedziałek, 13 bm. o godz. 19, filia Biblioteki Miejskiej na Dębuc. Impreza odbędzie się w Klubie Spółdzielni Mieszkaniowej HCP, ul. Cedrowa.

Przerwa w dostawie energii w związku z przeprowadzaniem pracami inwestycyjnymi i eksploatacyjnymi — nastąpi w dniu 14. 12. 65 r. w godz. 7—15 dla miejscowości Głuszyna. (MB562)

do Puszczykowa lub Osowej Góry. (wa)

Ułatwienia PKP na święta

Licząc się ze wzmożonym ruchem w okresie nadchodzących świąt i Nowego Roku, Dyrekcja OKP w Poznaniu zarządziła przede wszystkim, by kasy kolejowe większych stacji węzłowych przedłużyły okres przedsprzedaży biletów. Na trasy powyżej 100 km kasy dworcowe sprzedają bilety na przejazdy w okresie od 20 do 31 bm. Warto tu dodać, że wcześniejsze nabycie biletu pozwala uniknąć wycieczki w kolejkach, zwłaszcza jeśli dokonane zostanie w godzinach przedpołudniowych, kiedy to przed kasami PKP nie ma tak wiele ludzi.

DOKP uruchomiła w naszym okręgu wiele specjalnych pociągów świątecznych. Rozkłady jazdy tych pociągów wywieszone są na dworcach. Informują o nich także placówki Biura Obsługi Podróżnych. Pociągi dodatkowe uruchomiono specjalnie na liniach dalekich, a kursy niektórych przedłużono poza dotychczasowe, normalne stacje docelowe. (c-o)



... J. Dudkiewicz zapytując, głazego kierowniczka sklepu Państwowego Przedsiębiorstwa Filatelistycznego przy Rynku Wildecim odmówił mu wydania książki zażaleń.

... Ryszard H. proponując, by kioski „Ruch” prowadzić sprzedawca kalendarzy terminowych „Mercury”. Zainteresowani poszukują ich, gdyż okazały się praktyczne.

... M. Drat skarżąc się, że jej ojciec Walenty Godziewski zamieszkały w Lesznie przy ul. Szkolnej nr 7 od 3 miesięcy nie otrzymuje należnego mu dodatku mieszkaniowego. Odpowiednie zaświadczanie wysłał do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu. (jk)

odpowiadamy

Stanisław G. — Podajemy adresy: Państwowa Szkoła Rybołówstwa Morskiego w Gdyni, Al. Zjednoczenia 3 i Szkoła Rybołówstwa Morskiego Szczecin, ul. Wały Chrobrego 2. (2657)

Janek B. — Najlepszym schronieniem dla psa jest szczeniaka drewniana buda, o podwójnych ścianach i podłodze opierającej się na nóżkach. (2388)

Henryk L. — Polecamy Panu książkę pt. „Akwarium” — Taborskiego, Landowskiego i Gabryśia. Jeśli nie będzie jej w księgarni, radzimy poszukać w antykwariacie. (2703)

Zmartwiony z K. — Technikum Budowlano-Drogowe (zaoczne) w Poznaniu mieści się przy ul. Rybaki 17, zaś Technikum Budowlane dla Pracujących przy ul. Grunwaldzkiej 156. (2706)

GRUDZIEŃ	Aleksandra, Lucji
niedziela	
12	
poniedziałek	
13	Słońce: 7.35—15.45

TEATRY

NIEDZIELA
POLSKI — g. 19 „Tango”; NOWY — g. 19 „Marcholt gruby a sroński”; OPERA — godz. 19 „Sylfidy”; OPERETKA — g. 15 i 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Najdziwniejszy”;

PONIEDZIAŁEK
TEATRY — nieczynne.

KINA

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK
KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Nieznamy z pociągu” (USA, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 i poniedziałek od godz. 12.30 „Malpia kuracja” (USA, 12 lat); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i poniedziałek. g. 15.30 i 18 „Szukajcie gitar” (franc., 16 l.); niedziela i poniedziałek. g. 20.15 „Pięciu mężów pani Lizy” (USA, 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Święta wojna” (pol., 11 l.); GONG — g. 10 i 12 „Król małp” (chiński, 9 l.); g. 16, 18 i 20 „Romans z nieznanym” (USA, 16 l.);

Śląsk - Lech 65:62 (36:29)

Mistrz Polski o krok od porażki

Śląsk - Lech 65:62 (36:29)

Przedostatnie spotkanie pierwszej rundy rozgrywek o mistrzostwo ekstraklasy koszykarzy rozegrał poznański Lech z aktualnym mistrzem Polski wrocławskim Śląskiem. Mecz ten wywołał ogromne zainteresowanie i zgromadził na sali przy ul. Chwiałkowskiego komplet widzów.

Byli oni świadkami niezwykle emocjonującego spotkania ale nie stojącego na najwyższym poziomie. Oba zespoły grały nerwowo a rzuty poszczególnych zawodników raz po raz miały się z celem. Dużą część winy za taki stan rzeczy ponoszą poznańscy kibice, których doping, (o ile można to co słyszeliśmy na sali nazywać dopingiem), bardziej denerwował miejscowych i przyjezdnych graczy niż pomagał w grze.

dalekopisem

NOWY REKORD ŚWIATA BASZANOWSKIEGO

W sobotę ciężarowy kontynuował drużynowe mistrzostwa Polski. W wadze ciężkiej pierwsze miejsce zajął Palinski — 475 kg przed Piątkiem — 445 kg i Białasem — 440 kg. W wadze lekkiej Baszanowski postarał się o miłą niespodziankę ustanawiając w rwanie mistrzostwo świata wynikiem 134 kg. Ostatecznie w tej kategorii zwyciężył również Baszanowski — 417,5 kg przed Nowakiem 380 kg i Benedyktem — 370 kg.

DANIA — POLSKA 22:16

Nie powiodło się naszym reprezentantom startującym w eliminacjach do mistrzostw świata w piłce ręcznej. W sobotę wieczorem drużyna Polski przegrała w Kopenhadze z Danią 16:22 (8:12). Mecz rewanżowy zostanie rozegrany w lutym 1966 roku w Polsce.

MAY — 3.52,8 NA 1 MILE

Wspaniały rezultat 3.52,8 uzyskał w biegu na dystansie 1 mili reprezentant NRD — Juergen May, startując w zawodach w nowozelandzkiej miejscowości Wanganui.

OBRONIE TYTUŁU

Emile Griffith (USA) obronił tytuł mistrza zawodowego świata w boksie w wadze półśredniej, zwyciężając na punkty po 15 rundach, Meksykanczyka Manny Gonzalesa.

POLAK DELEGATEM AIBA

W poniedziałek 13 bm. rozegrany zostanie w Atenach mecz bokserski o Puchar Europy między reprezentacjami Grecji i Jugosławii. Delegatem AIBA na to spotkanie został wyznaczony prezes PZB i wiceprezes AIBA — Roman Lisowski.

ZWYCIĘSTWO HOKEISTÓW ZSRR

Świetnie rozpoczęli tournée po Ameryce Północnej hokeiści ZSRR. W pierwszym meczu rozegranym w Intario (Kanada) pokonali oni drużynę narodową Kanady 4:0.

PIŁKARZE DO BRAZYLII?

Decyzja władz piłkarskich w sprawie wyjazdu polskich piłkarzy na dwa mecze do Brazylii podjęta zostanie dopiero za 10 dni. Tymczasem Związek Piłkarski Iranu proponuje rozegranie w maju (w Teheranie) meczu piłkarskiego, a rewanżu we wrześniu w Polsce. Propozycja ta prawdopodobnie zostanie przyjęta.

KOSZYKÓWKA

Międzynarodowy mecz koszykówki kobiet Francja — Holandia, który odbył się w Paryżu, przyniósł zwycięstwo drużynie francuskiej 49:41 (24:19). (za)

Zespół mistrza Polski rozpoczął grę w następującym zestawieniu: Świątek, Matysik, Szczeciński, Łopatka i Frelkiewicz, zaś Lecha: Pawelczak, Cegielski, A. Lewandowski, Kosicki i Glinka. Pierwsze minuty były niezwykle przyjemne dla poznańskiej publiczności. Gospodarze zaskoczyli koszykarzy wrocławskich niezwykłym tempem i celnymi rzutami w wykonaniu Kosickiego i Pawelczaka. Oba zespoły kryły się początkowo, który w systemowej fazie gry bardziej odpowiadał poznańnikom. Potem jednak do głosu zaczął dochodzić rutynowani zawodnicy Śląska. Grali oni bardzo spokojnie i punkt po punkcie odrabiali utracony teren. W 8 min. gry objął prowadzenie, którego nie oddał już do końca meczu.

Po zmianie stron koszykarze Lecha kilkakrotnie zrywali się do ataku, ale zawsze zabrakło im do remisu 2—3 punkty. W 38 min. Śląsk prowadził tylko 62:59, ale celne rzuty osobiste Szczecińskiego podwyższyły wynik na 64:59. W tym okresie lechici przestrelili 5 rzutów osobistych i to w momentach kiedy do wyrównania brakowało tylko 1 punktu. Ostatecznie mistrz Polski zszedł z boiska jako zwycięzca przy stanie 65:62 (36:29).

Najwięcej punktów zdobyli dla Śląska: Łopatka 24 i Szczeciński

18, a dla Lecha Pawelczak 16 i Kosicki 14.

W pozostałych spotkaniach państw następujące rozstrzygnięcia:

- LKS — Śląz 92:74 (44:36)
- AZS Toruń — Sparta N. Huta 89:84 (41:37)
- Legia — AZS AWF 74:70 (29:36)
- GKS Wybrzeże—Wista 59:73 (30:28)
- Start — Polonia 68:51 (35:23)

Kwaśniewski prowadzi na półmetku

Uczestnicy szachowych półfinałów mistrzostw Polski zakończyli VI rundę gier. Przyniosła ona następujące wyniki: Galewicz — Pojedzinek 0:1, Kuszko — Pietrusiak 0:1, Ereński — Tarnowski 0:1, Zinkowski — Kwaśniewski 0:1, Partie: Schinzel — Fronczek i Lewi — Schmidt, zakończyły się remisem.

Szachiści przekroczyli więc półmetek. Aktualna tabela półfinałów wygląda następująco:

1.	Kwaśniewski Wr.	5 pkt.
2.	Tarnowski Kraków	4,5 "
3.	Pietrusiak Poznań	4 "
4-6.	Schinzel Warszawa	3,5 "
	Lewi Warszawa	3,5 "
	Schmidt Poznań	3,5 "
7-8.	Fronczek Katowice	2,5 "
	Pojedzinek Wrocław	2,5 "
	Ereński Poznań	2,5 "
10.	Zinkowski Kielce	2 "
11.	Galewicz Rzeszów	1,5 "
12.	Kuszko Opole	1 "

Na piłkarskiej arenie

Podczas gdy większość piłkarzy korzysta z odpoczynku, nieliczna tylko garstka naszych najlepszych nadal przebywa na zgrupowaniu, przygotowując się do ciężkiego spotkania międzypaństwowego z Anglią. Mecz ten, jak informowaliśmy, odbędzie się 5 stycznia 1966 r. w Liverpoolu.

Polska kadra piłkarzy z trenerem R. Konecznikiem udala się do Bulgarii, gdzie podczas zgrupowania rozegra trzy spotkania sparingowe. W jednym z nich ma zmierzyć się z reprezentacją Bułgarii, dla której mecz ten jest również ważnym egzaminem, gdyż Bułgarów czeka w stolicy

izraela — Tel Aviwie, decydujący mecz z Belgią o zakwalifikowanie się jako 16 zespół do mistrzostw świata 1966 r. Do finałów zakwalifikuje się drużyna, która wygra spotkanie w Tel Aviwie.

Ostatnie mistrzostwa świata odbyły się w 1962 r. Od tego czasu tylko małe zmiany nastąpiły w czołówce światowej. Spośród 16 uczestników tamtejszych mistrzostw, aż 12 zakwalifikowało się do przyszłorocznych mistrzostw: Brazylia, Anglia, Argentyna, Chile, Meksyk, Szwajcaria, ZSRR, Hiszpania, Węgry, Włochy, NRF i Urugwaj. Nowe zespoły, to reprezentacje Francji, Portugalii i Korei Płd. Nie zdołały się zakwalifikować do mistrzostw świata takie zespoły, jak CSRS, Jugosławia i Kolumbia. (p)

Klub Olimpijczyka w Poznaniu

Działacze Polskiego Związku Hokeja na Trawie uzyskali zgodę Polskiego Komitetu Olimpijskiego na utworzenie w Poznaniu Klubu Olimpijczyka. Takie kluby istnieją już w kilku miastach wojewódzkich.

Na terenie Wielkopolski — jak nam oświadczone w PZHT — jest około 70 osób b. olimpijczyków, trenerów oraz zasłużonych działaczy dla ruchu olimpijskiego.

Wśród hokeistów jest około 30 osób, uprawnionych do wstąpienia w szeregi Klubu.

Zgłoszenia na członków przyjmuje sekretariat PZHT Stary Rynek 76, tel. 508-73. (x)

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 — „Wyspy na Pacyfiku, Samoa — Karoliny”.

MUZEJA

NIEDZIELA
ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 10-14.
BRONI (St. Rynek) — g. 10-15.
INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 5) — g. 10-15.
HISTORII M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne.
KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — g. 10-15.
NARODOWE — Al. Marcinkowskiego — g. 10-15.
MILITARIUM (Cytadela) — g. 12-16.
RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — 10-15.

PNIEDZIAŁEK

MUZEJA — nieczynne.

WYSTAWY

NIEDZIELA
PAWILON MEBLOWY (Szwarczewa — ul. Wrzesińska nr 28) — stała wystawa meblowa — godz. 9-13.
KLUB MPiK (ul. Ratajczaka 39) — Wystawa współczesnej plastyki użytkowej z okazji XV-lecia PSP — g. 10-20.
BWA i ZPAP (Stary Rynek — Arsenal) — „Ogólnopolska Wystawa Młodej Grafiki” od g. 10-18.
PAŁAC KULTURY (I piętro) — Wystawa T. Trepanowskiego „Od

Pawłowski mistrzem Poznania

Do ogólnopolskich indywidualnych szermierczych mistrzostw Poznania (stanowiących jedną z eliminacji mistrzostw Polskiego Związku Szermierczego), stanęło ponad 250 zawodników i zawodniczek. Pojedynki pierwsze go dnia trwały około 5 godzin przy znacznym zainteresowaniu publiczności. Niestety, strona informacyjna nie zadowolila.

W szerszym finale szablonym znalazło się 16 szermierzy. Z reprezentantów Poznania odpadli w przedbojach: Grzonka i Nowak z Warty (znalezili się na 26 i 27 miej scu), oraz Dymowski z LZS Zielona Góra, który zajął 39 miejsce.

Mistrzostwo wywalczył nasz świetny reprezentant (walczący chwylami zbyt nerwowo) przed Ochyrą (Warszawianka) i Płatkowski (Legia). Dalsze miejsca zajęli: Zub (Legia), Kawecki (Warszawianka), Sobczak (Baidon), Wójcicki (Warszawianka), Sobol (Legia), Wandzioch (Baidon), Zakrzewski (Legia), Czajkowski (Piast), Czernicki (Marymont), Wit czak (AZS Łódź), Majewski A. (Warszawianka), Nowara (Legia), Wiśniewski (Legia), Majewski A. (Piast), Bednarski (Warszawianka), Pręgowski (AWF - W-wa), Pekacki (Warszawianka). (tp)

Piękny sukces polskiego łyżwiarza

Z Wiednia nadeszła radosna wiadomość dla wszystkich kibiców sportu łyżwiarskiego. Międzynarodowe zawody juniorów wygrał Polak Zdzisław Pięnkowski, wyprzedzając reprezentantów Czechosłowacji, Austrii, NRD, Szwajcarii, ZSRR, Holandii, Węgier, Rumunii i Wielkiej Brytanii. Jest to największy sukces polskiego zawodnika w historii tej dyscypliny sportu. Od 1939 roku nasi reprezentanci nie wygrali bowiem żadnych międzynarodowych zawodów poza granicami kraju.

Impreza odbyła się na lodowisku w Wiedniu. Po jeździe obowiązkowej Pięnkowski był na drugim miejscu. W drugim dniu zawodów Polak zademonstrował efektywny układ i zajął ostatecznie pierwsze miejsce. Prowadzący w konkurencji Austriak Schneider spadł na trzecią pozycję.

W tym tygodniu

Godz. 9.00 — Ogólnopolskie indywidualne zawody szermiercze o mistrzostwo miasta Poznania — eliminacje i ćwierćfinały floretu mężczyzn w sali przy ul. Marcełińskiej;

Godz. 13.00 — Lech Poznań — Sulmierczyk Sulmierzyce, mecz zapasniczy w stylu wolnym o mistrzostwo I ligi w sali przy ul. Garbary 82;

Godz. 15.00 — Ogólnopolskie indywidualne zawody szermiercze o mistrzostwo miasta Poznania — półfinały i finały floretu mężczyzn w sali przy ul. Marcełińskiej;

Godz. 16.00 — Lech II Poznań — Olimpia II Poznań, mecz koszykówki żeńskiej o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w sali przy ul. Chwiałkowskiego;

Godz. 17.45 — Lech Poznań — Śląz Wrocław — mecz koszykówki żeńskiej o mistrzostwo I ligi w sali przy ul. Chwiałkowskiego;

Godz. 18.00 — AZS Poznań — Victoria Jarocin — mecz koszykówki żeńskiej o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w sali przy ul. Młyńskiej;

Godz. 19.30 — Warta Poznań — Lech II Poznań — mecz koszykówki żeńskiej o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w sali przy ul. Saperskiej.

Adenu do Kalkuty”; Hol przy Sali Wielkiej — wystawa pt. „Sztuka Indii” — g. 10-18.

PNIEDZIAŁEK
WOIT (Stary Rynek 10) — „Ośrodki wypoczynkowe Wielkopolski” (cz. I) — w fotografii Janusza Korpala — g. 9-17.

DYŻURY

NIEDZIELA
SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — interna, chirurgia, okulistyka (ul. Walki Młodych nr 7, telefon nr 511-11).

PNIEDZIAŁEK
PAŃSTW. SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka, interna, chirurgia (ul. Garbary 17, telefon nr 510-21).

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK
STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie — tel. 637-35.

WOJEWÓDZKA STACJA PR — (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). **DYZUR NOCNY:** Główna 53 i Starołęcka 79.

LEKARZ WETERYNARIJ — ul. Grunwaldzka 248, telefon 635-31

Miejska Lecznica dla Zwierząt — godz. 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).